



Uroczyste otwarcie zgrupowania z udziałem gospodarzy Rybnika.

Fot. M. Machoczek

Otwarcie akcji „Klimczok” w zgrupowaniu Hufca Rybnik

W ubiegłą sobotę w Zgrupowaniu Harcerskim Hufca Rybnik w Wapienicy odbyło się uroczyste otwarcie tegorocznej akcji „Klimczok”. Ta coroczna akcja obejmuje wszystkie obozy zgrupowane w Beskidzie Śląskim. W br. bierze w niej udział w dwóch turnusach prawie 12 tys. harcerzy. Do największych zgrupowań należą właśnie rybnickie — w 5 obozach rozłożonych na 2,5 hektarowych polanach przebywa tu na jednym turnusie ponad 300 harcerzy i harcerzy.

W uroczystym otwarciu „Klimczoka” udział wzięli m. in. przedstawiciele władz powiatu rybnickiego z przew. Prez. PRN tow. Robertem WRAZIŁĄ, który przekazał serdeczne podziękowanie komendzie zgrupowania za dobrze przygotowany wypoczynek dla dzieci i młodzieży ziemi rybnickiej. Zapewnił jednocześnie, że harcerze mogą liczyć na pomoc ze strony władz naszego powiatu.

Otwarcie zainaugurowały pokazy młodzieżowych drużyn strażackich i harcerski bieg po kręgu. Następnie zaproszeni goście zwiedzili obozy zgrupowania. Aktu otwarcia akcji „Klimczok” i omówienia jej założeń programowych dokonał hm. PRL Andrzej Otrębski.

Na zakończenie odbyło się wspólne ognisko harcerskie z bogatym programem artystycznym przygotowanym przez młodzież. (mach)

21-22-23
LIPCA

WIELKI KARNAWAŁ LIPCOWY w Kamieniu

Wiele imprez
artystycznych
i sportowych
zapewni każdemu
relaks, zabawę
i wypoczynek.

SZCZEGÓŁY
W NASTĘPNYM NUMERZE
„NOWIN”
oraz
AFISZACH

78 tys. ton węgla ponad plan

Dobry fedrunek górników

Zalogi kopalń Rybnickiego Zjednoczenia Przemysłu Węglowego wykonały półroczny plan wydobycia z nadwyżką, dając dodatkową produkcję w wysokości 78 tys. ton węgla głównie koksowego. Największe przekroczenie zadań planowych uzyskali górnicy kop. „MOSZCZENICA” i „RYDUŁTOWY”. Do przekroczenia planu, poza wysoką wydajnością przyczyniło się wprowadzenie nowych metod organizacji pracy.

Również realizacja zobowiązań podjętych w ramach akcji „20 MILIARDÓW” przebiega pomyślnie. Zalogi kopalń zobowiązania te wykonują z wyprzedzeniem.

Wg informacji uzyskanych z RZPW w lipcu i sierpniu wielu pracowników kopalń przebywać będzie na urloпах. Podjęto szereg przedsięwzięć, które gwarantują planową realizację planów miesięcznych w tym okresie. (jl)

Każdy kłos na wagę złota

★ Pierwsze pokosy rzepaku i jęczmienia ozimego

★ Duże żniwa — po 20 bm ★ Pomoc młodzieży

RYBNIK. Korzystając z wyjątkowej pogody rolnicy pow. rybnickiego przystąpili w ub. tygodniu do tzw. „małych żniw” — koszenia rzepaku oraz jęczmienia ozimego, których plony zapowiadają się większe niż w latach poprzednich.

Najwięcej arealu obsianego rzepakiem (306 ha) posiadają PGR-y, na który czekają przede wszystkim przedsiębiorstwa przemysłu tłuszczowego, w kraju i za granicą. Indywidualni rolnicy skoszą 26 ha rzepaku, zaś obydwie spółdzielnie produkcyjne — 7 ha.

Równie pomyślnie zapowiadają się żniwa jęczmienia ozimego, którym obsianych zostało od jesieni 12 ha w PGR-ach oraz 98 ha w gospodarstwach indywidualnych.

Jak nas informuje Wydz. Rolnictwa i Leśnictwa Prez. PRN w Rybniku przygotowania do żniw, zwłaszcza remonty maszyn rolniczych znajdują się na ukończeniu. W tej chwili gotowych do sprzętu

jest 20 kombajnów. Wszystkie maszyny, po zakończeniu zbioru i omlotu rzepaku i jęczmienia poddać zostaną ponownemu przeglądowi jeszcze przed „wielkimi żniwami”.

Według wszelkich prognoz — jeśli pogoda dopisze jak do tej pory — duże żniwa rozpoczną się po 20 bm.

WODZISŁAW. W tegorocznej akcji ZMW pn. „Każdy kłos na wagę złota” nie zabraknie również młodzieży wodzisławskiej, która postanowiła pomóc przy koszeniu i spręcie zboża osobom starszym, oraz rodzicom synów odbywających służbę wojskową.

Ogółem w powiecie wodzisławskim do akcji tej stanie 700 członków ZMW, zrzeszonych w 33 kołach terenowych.

Równocześnie ZMW będzie też współorganizatorem 11 dziecińców, które będą czynne od 17 lipca do 29 sierpnia. (js)

nowiny

Nr 28 (772)

12. VII. 1972

Cena 1 zł

Rok XV

RYBNIK · WODZISŁAW · RACIBÓRZ

Jak co roku o tej porze: REMONTY SZKÓŁ!

Terminowe ukończenie robót zależne od wykonawców

OPUSTOSZAŁY mury szkół w powiecie rybnickim, ustał gwar w licznych przedszkolach. Młodzież rozjechała się w większości na kolonie i wakacje, by skorzystać z zasłużonego po całorocznej nauce odpoczynku. Jak co roku o tej samej porze — w przeważającej liczbie szkół i przedszkoli rozpoczęło jednocześnie z rozpoczęciem wakacji kapitalne remonty, przystąpiono do modernizacji wielu obiektów. Prace powyższe wykonywać można jedynie w ciągu letnich ferii, o czym wiedzą od lat pracownicy odpowiedzialni za sporządzanie planów i kosztorysów, wiedzą też doskonale przedsiębiorstwa, które podjęły się remontów, wiedzą terenowe rady narodowe, komitety rodzicielskie i zakłady opiekuńcze.

Po błędach minionych lat, kiedy to do kapitalnych remontów szkół przystępowano nieraz... pod koniec sierpnia, mamy nadzieję, że w bież. roku będzie inaczej. Mamy też nadzieję, że w większości szkół i przedszkoli JUŻ powinny pojawić się ekipy pracowników, by przystąpić do zaplanowanych prac. Jak to zatem wygląda?

W trosce o dalszą poprawę warunków nauczania w szkołach, In-

(CIĄG DALSZY NA STR. 2)

Wakacje za własne pieniądze

Jak już informowaliśmy, Zarząd Powiatowy ZMS w Rybniku wspólnie z naszą redakcją zainicjowali akcję pn. „WAKACJE ZA WŁASNE PIENIĄDZE”. Jej celem jest umożliwienie młodym ludziom zrealizowania planów wakacyjnych za własne, zarobione pieniądze, natomiast zakładom pracy zapewnienie zastępstwa pracowników w okresie urlopowym.

Przypominamy, że kandydaci, mający ukończonych 16 lat, ważne zaświadczenie lekarskie oraz pismną zgodę rodziców lub opiekunów zaręczą mogą za pośrednictwem ZP ZMS unowocześnić przedsięwzięcia, które zapewni im zatrudnienie zgodnie z przepisami o zatrudnieniu młodocianych.

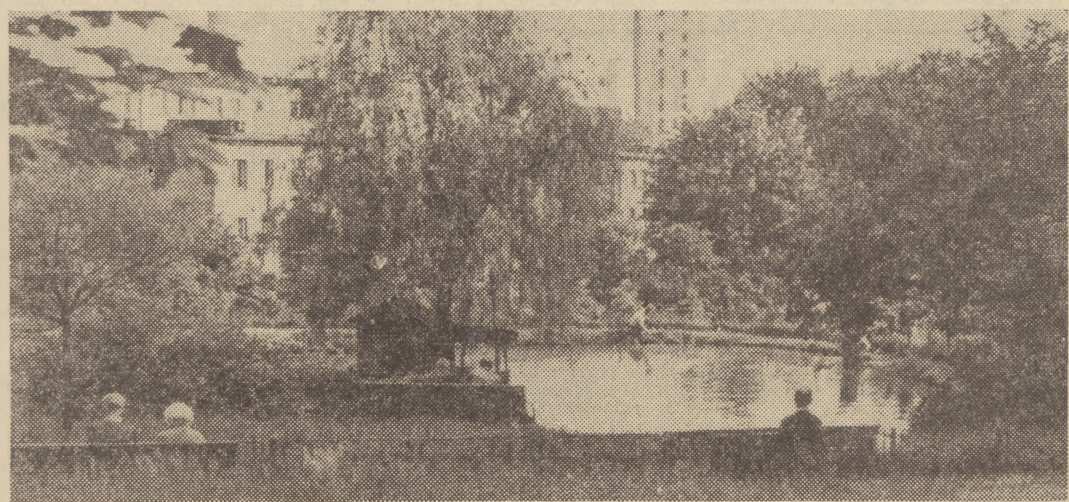
Zgłoszenia kandydatów do pracy oraz wolnych miejsc w przedsiębiorstwach przyjmuje ZARZĄD POWIATOWY ZMS w Rybniku, ul. Rewolucji Październikowej 11, telefon 219-63. (fo)

Giełda materiałowa spełnia swe zadanie

Jak już informowaliśmy, z inicjatywy Komisji Ekonomicznej KP PZPR w Raciborzu zorganizowano giełdę zbędnych zapasów materiałowych. Przez dwa tygodnie Dom Tech-

nika, gdzie odbywała się giełda, odwiedziło przeszło 200 zaopatrzeniowców z zakładów raciborskich, a także Rybnika, Pszowa, Wodzisławia, Kietrza, Głubczyc i innych miast. W trakcie trwania giełdy nadeszły dodatkowe wykazy materiałów zbędnych m. in. z „Rafametu” i Fabryki Tkanin Dekoracyjnych „Velour” w Kietrze.

Jak stwierdzili zaopatrzeniowcy, giełda spełnia swoje zadanie przyczyniając się do szybszego zdobycia materiałów, w poszukiwaniu których przemierzano nieraz kraj wzdłuż i wszerz. Opierając się na tej opinii, organizatorzy giełdy postanowili kontynuować tę pożyteczną akcję. (jl)



Zielone płuca Jastrzębia

Fot. J. Kamiński (HAF)

LOK-owcy kop. „1 Maja” najlepsi

W Godowie odbyła się Powiatowa Spartakiada Kościuszkowska o Puchar Przechodni prezesa ZP LOK w Wodzisławiu tow. Rudolfa MYSZKI. Wzięło w niej udział 130 zawodników.

Zespołowym zwycięzcą spartakiady, któremu wręczono Puchar Przechodni została reprezentacja kop. „1 Maja” w Wilechach, zaś indywidualnie pierwsze miejsce zdobył Hubert Moldrzyk (ZP ZMW), przed Mieczysławem Wiśniewskim (kop. „1 Maja”) oraz Erykiem Wyleżolem (z kop. „Marcel”). Otrzymali oni nagrody rzeczowe. (js)

Młodzież ZMS — sierotom

Tę szlachetną inicjatywę warto pochwalić i polecić innym. Zarząd Zakładowy ZMS Przedsiębiorstwa Robotów Górniczych „ROW” w Jastrzębiu postanowił wykupić w wodzisławskim PCZ dwie polisy ubezpieczeniowe (po 10 tys. zł każda) z przeznaczeniem dla wychowanków Państwowego Domu Dziecka w Gorzyckach, którzy po uzyskaniu pełnoletności sumę tę wraz z procentem będą mogli wydatkować na zakup mebli, odzieży, pokryć wydatki w związku z studium itp.

Wykupione polisy ofiarowano wychowankom PDD — Izabeli SUCHLIK i Bogdanowi CYNABEROWI. (js)

Szpital dla przewlekłe chorych

W dawnym budynku przy ul. Klasztornej w Rybniku, w którym do niedawna mieściła się większość specjalistycznych gabinetów lekarskich i przychodni, urządzony zostanie oddział dla przewlekłych chorych — ludzi w podeszłym wieku, potrzebujących opieki domowej. Nie muszą oni na co dzień korzystać z lekarskiej ani pielęgnarskiej opieki, dzięki czemu w przychodniowych jak na potrzeby miasta i powiatu rybnickich szpitalach zwolni się pewna ilość łóżek dla innych chorych. (fp)

Wodzisławska „pętla”

Wodzisławski Oddział PKS, uwzględniając prośbę władz i mieszkańców, uruchomił z nowym rozkładem jazdy tak zwaną „pętlę”. Odtąd z wodzisławskiego dworca autobusowego można dojechać państwowym środkiem komunikacyjnym do ul. Harcerskiej, 26 Marca, Szpitala, Radlina 2, osiedla górniczego Jedłownik oraz starego Jedłownika, ulica Kopernika do ul. Jastrzębskiej. Praktycznie więc autobusami można dostać się nie tylko do najbardziej odległych zakatków Wodzisławia, ale również do Radlina 2.

Na razie odbywa się ruch jednokierunkowy. W razie rentowności tej nowej linii PKS zdecydowany jest wprowadzić również odwrotne kursy. (js)



Raciborski Rynek w blasku lipcowego słońca...



MILIONERZY Z WODZISŁAWIA

Pod takim tytułem ukazała się w „WIECZORZE” informacja o wynikach produkcyjnych Śląskich Zakładów Koncentratów Spożywczych w Wodzisławiu.

— Jeszcze na tydzień przed końcem czerwca — czytamy w publikacji — wydawało się, że zobowiązanie podjęte w ramach akcji „20 miliardów” zostanie wykonane w niespełnia 100 procentach. Liczone na zrealizowanie produkcji wartości 7.200.000 zł podczas gdy zadeklarowana wartość wynosiła 8 milionów zł. Warto podkreślić, że było to zobowiązanie roczne. Tymczasem okazało się, że załoga Śląskich Zakładów Koncentratów Spożywczych w Wodzisławiu zamknęła czerwiec pięknym sukcesem dostarczając na rynek dodatkową produkcję wartości 8.440.000 zł. Nie tylko wykonała całość zobowiązań, ale jeszcze je przekroczyła.

— Na sukces zapracowali wszyscy pracownicy stwierdził w rozmowie z przedstawicielem „Wieczoru” wicedyrektor zakładów Jan Głazowski. — W pierwszym jednak rzędzie — powiedział następnie dyrektor — chciałbym wyróżnić 2 wydziały: konserw i makaronów. Pracownicy wydziału konserw pod kierunkiem Michała Doli na 50 ton zadeklarowanej produkcji wyprodukowali 77 ton konserw, a dwa wydziały makaronu — w Wodzisławiu i Swietochłowicach kierowane przez Romana Kokoszę i Leopolda Hanika przekroczyły zobowiązania o 36 ton.

Chciałbym dodać, że cała dodatkowa produkcja została przeznaczona na pokrycie potrzeb rynku wewnętrznego, szczególnie chłodnego w obecnym okresie turystycznego lata.

700-LETNIE ŻORY W GALI UROCZYSTOŚCI JUBILEUSZOWYCH

Temat Żor często wraca na łamy naszej prasy codziennej. Okazją jest jubileusz 700-lecia tego pięknego miasta. W „WIECZORZE” znalazł się notatkę informującą o przebiegu przygotowań do tego jubileuszu.

Władze miejskie i całe społeczeństwo Żor czynią wszystko aby jubileusz 700-lecia założenia miasta, wypaść jak najokazalej.

Przygotowania do uroczystości trwały od roku 1970, przynosząc w efekcie wspaniały rezultat. I tak odnowiono fasady starówki oraz ulic i placów. Wykonano kapitalne remonty 14 budynków. W czynnie społecznym mieszkancy wymalowali okna, klatki schodowe, ogrodzenia, uporządkowano obiekty, a niemal wszystkie balkony wyposażone zostały w skrzynki z kwiatami.

W innym czynnie społecznym obywateli Żor oddali 400 m kwadr. chodników z wjazdami do bram budynków oraz rozpoczęli budowę nawierzchni na ul. Zastawia.

Władze drogowe wykonały nowe nawierzchnie dla ulic: Adama Mickiewicza, Karola Miarki, Dębowej, na Osiedlu przy ul. Osińskiej i ul. Leśnej. Przeprowadzono kanalizację na ul. Osińskiej, na Osiedlu oraz ul. Leśnej. Aby w Żorach było wieczorami jaśniej zainstalowano 26 punktów świetlnych na ul. gen. Sikorskiego.

Ale to jeszcze nie koniec. Zmodernizowano stadion sportowy i zbudowano nowe boisko sportowe przy szkole podstawowej nr 2. Uporządkowano skwery i zieleńce oraz obsadzono je efektywnym kwieciami. A przedsiębiorstwo PEPPEROW z Rybnika, wykonało w czynnie społecznym na okres trwania uroczystości jubileuszowych, efektowne oświetlenie Rynku, stadionu sportowego oraz ośrodka sportów wodnych „Śmieszek”.

Terminowe ukończenie robót

(DOKOŃCZENIE ZE STR. 1)

spektorat Oświaty Prez. PRN w Rybniku stosunkowo wcześniej zabezpieczył środki finansowe, przeznaczone na przeprowadzenie remontów. Stanowią one kwotę niebagatelną, przekraczającą o setki tysięcy złotych sumy, przewidziane na ten cel w latach poprzednich. Np. na przeprowadzenie remontów w 85 szkołach podstawowych w powiecie, 68 przedszkolach, 3 liceach ogólnokształcących oraz 7 innych obiektach szkolnych (z czego 70 przewidzianych zostało do remontów kapitalnych) — przeznaczono kwotę 2.200 tys. zł oraz dodatkowych 2 mln zł z tzw. nadwyżki budżetowej. Również dla miasta Rybnika na remonty szkół i przedszkoli przeznaczono kwotę 1.800 tys. zł (o 300 tys. więcej niż w ub. r.), do czego dochodzi kwota 410 tys. zł z nadwyżki budżetowej miasta oraz 500 tys. zł ze Społ. Funduszu Budowy Szkół i Internatów, a więc w sumie 2.790 tys. zł.

Obserwując to, co dzieje się w tej chwili na odcinku remontów, stwierdzić trzeba obiektywnie, że wcześniej niż zaplanowano, bo jeszcze przed rozpoczęciem wakacji uporać się w większości szkół i przedszkoli z drobnymi remontami, malowaniem okien i podłóg, odświeżaniem sprzętu itp. Zasadą w tym jednak komitetów rodzicielskich, które w czynnie społecznym, gospodarczym sposobem przeprowadzają wiele prac we własnym zakresie. Należy się też uznanie za przykładem opiekunów takim, jak np. kopalnie „KNUROW”, „SZCZYGŁOWICE”, „RYDUŁOWY” czy „JANKOWICE” oraz kilku innym, które w podopiecznych obiektach przystąpiły już nawet do remontów instalacji c.o., wod.-kan., czy elektrycznych. Szerokość prac wykonała już także lub realizuje gminie spółdzielczość pracy.

Zbyt wolno natomiast postępuje na razie sprawa remontów kapitalnych, które jeszcze w grudniu ub. r. i w styczniu br. zakontraktowane zostały z dużymi przedsiębiorstwami. W tym celu rady narodowe, Inspektorat Oświaty oraz dyrekcje poszczególnych szkół zawarły umowy z najważniejszymi na tym terenie wykonawcami „kapitałkami”, a mianowicie Miejskim Zakładem Remontowo-Budowlanym w Rybniku, Rybnickim Zakładem Remontowo-Budowlanym, Rejonowym Przedsiębiorstwem Remontowo-Budowlanym oraz Przedsiębiorstwem Rolniczym w Niedobychach, ograniczyły się one jednak na razie do przygotowania i zwiezienia potrzebnych materiałów, i czekać należy teraz żeby terminowo przystąpiły one do prac, by również... w terminie je ukończyć.

Jak już wspomnieliśmy, kapitalnym remontom poddanych być musi ponad 70 obiektów w powiecie i mieście, przy czym wiele z nich czeka na nie już od roku, a nawet dłużej. Na dalszą metę zwlekać z nimi zatem nie wolno!

Do takich palących remontów należy m. in. wybudowanie tzw. łącznika w Szkole nr 2 w Rybniku, a przede wszystkim odnowienie dachu i całkowita elewacja Liceum im. Powstańców Śląskich, które w dodatku obchodzić będzie w br. jubileusz 50-lecia istnienia.

Równie pilnymi i zaplanowanymi już stosunkowo wcześniej są remonty szkół w Paniówkach, Kamieniu i Dębsku Starym, gdzie zamierza się dzięki nim uzyskać dodatkową ilość izb lekcyjnych. Przy panującej ciasnocie — sprawa niezwykle ważna.

Otwarta pozostaje także dotąd snrwa nadbudowy jednego skrzydła w Liceum Ogólnokształcącym w Żorach, które pęka już dosłownie w szwach, a które tym sposobem zamierza uzyskać dodatkowych 3 izb. Także ta sprawa wcale się jeszcze od ub. roku, nie mogąc ruszyć z miejsca, a ponieważ przedsiębiorstwa w rodzaju RPRB czy WPBM odmówiły przyjęcia zlecenia, po prostu będzie trzeba na własnych siłach, drobnej spółdzielczości i rzemiosła.

Nie wymieniamy pozostałych, niemiennie pilnych prac, które muszą być wykonane. Mamy jednak nadzieję, że wcześniejsza mobilizacja i natychmiastowe przystąpienie do remontów przez wszystkich wykonawców zagwarantują, że wszystkie prace wykonane zostaną przed rozpoczęciem nowego roku szkolnego!

(FP)

Z sesji MRN

Raciborski Merkurs rozwija skrzydła

SYSTEMATYCZNA poprawa zaopatrzenia i obsługi ludności, pełniejsze wykorzystanie istniejącej bazy handlu, dalsza jej modernizacja i rozbudowa zgodnie z potrzebami ludności — oto zadania, jakie na tym odcinku stawia Uchwała VI Zjazdu PZPR. Tym żywym sprawom mieszkańców poświęcono była ostatnia sesja MRN w Raciborzu, która dokonała oceny dotychczasowej pracy przedsiębiorstw handlowych pod kątem zaspokajania potrzeb ludności oraz uchwaliła zadania na lata do 1975 roku.

Na terenie Raciborza istnieje 176 punktów handlowych należących do 26 przedsiębiorstw. Zaopatrują one nie tylko mieszkańców samego Raciborza, lecz również mieszkańców powiatu raciborskiego i powiatów sąsiednich oraz liczną resztkę turystów. Jak obliczono liczba osób kupujących w raciborskich sklepach wynosi około 60 tysięcy dziennie, a więc znacznie przekracza stan mieszkańców miasta. Nic więc dziwnego, że troska o maksymalną poprawę zaopatrzenia była przedmiotem wielu posiedzeń Prezydium MRN oraz specjalnie w tym celu powołanego zespołu, pracującego pod kierownictwem przewodniczącego Prezydium MRN tow. Romana Simona. Zadaniem tego zespołu było ustalenie możliwości poprawy zaopatrzenia rynku, również poprzez uzyskanie większych przydziałów dla Raciborza.

Mimo tych wszystkich zabiegów, kupujący bardzo często skarżyli się na braki niektórych artykułów jak np. mięsa i wyrobów mięsnych, masła oraz pieczywa. O ile zaopatrzenie w mięso wprawdzie można jako dostateczne, to w dalszym ciągu odczuwa się brak wołowiny, cielęciny oraz podrobów. Nie bez winy jest tu raciborski oddział WSS, który m.in. zwleka z uruchomieniem sklepu z podrobami. Dostawy masła i przetworów mlecznych w zasadzie pokrywały zapotrzebowanie rynku z wyjątkiem krótkotrwałych braków w I kwartale br. Gorzej natomiast było

z pieczywem, którego brak wynikał z małej mocy przerobowej piekarni WSS. Stan ten ma ulec poprawie po zawarciu umowy na dostawy pieczywa z Gminną Spółdzielnią w Kuźni Raciborskiej.

W przedłożonym radnym sprawozdaniu dokonano szczegółowej analizy działalności poszczególnych przedsiębiorstw handlowych jak: WPHACU, Spółdzielni „Ogrodnik”, „Arged”, WPHM, ZURTI, Włodzkiego Przedsiębiorstwa Tekstylno-Odzieżowego, „Eldonu” i innych. Wskazywano na okresowe braki niektórych towarów, nieprzebieganie ustalonych harmonogramów dostaw towarów, niewłaściwą pracę punktów handlowych.

Wiele też miejsca poświęcono działalności lokalni gastronomich, które na terenie Raciborza prowadzi WSS oraz Włodzkiego Przedsiębiorstwa Przemysłu Gastronomicznego. Jak wynika z liczb przedstawionych w sprawozdaniu, dynamika produkcji zakładów gastronomicznych stale wzrasta. Wiele natomiast pozostawia do życzenia jakość oferowanych dań. Tymczasem się to brakiem warzyw, przetworów warzywnych, żelatyny, a nawet cukru w kosztach. Nie zwalnia to jednak kierownictw zakładów z czynienia stałych starań o poprawę tego stanu. Nie brak też było uwag na temat złej obsługi klientów w lokalach gastronomicznych.

W Raciborzu odczuwa się zbyt małą — jak na potrzeby — liczbę lokalni

gastronomicznych. Zdaniem Wydziału Handlu Prz. MRN warunki po temu były, tylko nie zostały wykorzystane przez przedsiębiorstwa prowadzące działalność gastronomiczną. Stan ten ulegnie poprawie z chwilą uruchomienia jeszcze w tym miesiącu pijalni piwa przy ul. 22 Lipca, zaś w IV kwartale br. — kawiarni przy ul. Nowej i restauracji przy ul. 22 Lipca, a w 1973 roku — pawilonu gastronomicznego w dzielnicy Płonia oraz w 1974 roku — restauracji i kawiarni przy ul. Opawskiej. Ponadto w br. w barze mlecznym przeprowadzony zostanie remont kapitalny, a w okresie najbliższych 2 miesięcy zlikwidowana zostanie kuchnia w restauracji dworcowej. Dania garmazeryjne do tej restauracji dostarczać będzie bar „Ekspress”.

Dużą wagę przykładano do właściwego prowadzenia bufetów i kiosków w zakładach pracy, których jest 13. Ilość ta jest niewystarczająca o czym świadczą postulaty załóg wielu zakładów, domagających się uruchomienia uniwersalnych punktów, w których można by otrzymać śniadanie oraz zamówić towary spożywcze, mięso itp. Stanowi to duże udogodnienie zwłaszcza dla pracujących kobiet.

W przyjętej uchwale określono plan obrotu przedsiębiorstw handlowych na lata 1972 — 75, a także zobowiązano je do terminowego wykonywania remontów punktów handlowych, usprawnienia kultury handlu, stałego polepszania warunków pracy i socjalno-bytowych pracowników. Ustalono również podstawowe kierunki działalności handlowej zgodnie z potrzebami społeczeństwa.

Kompleksowe rozpatrzenie całokształtu spraw związanych z działalnością handlu i gastronomii oraz realizacja podjętej uchwały pozwoli na szybsze i pełniejsze niż dotychczas, zaspokojenie potrzeb ludności Raciborza. Słowem — raciborski Merkurs szerzej rozwinię swoje skrzydła dla dobra wszystkich. (J)

Śladami pewnej interwencji

Uwaga człowiek!

Pawel Gajda z Jastrzębia Górnego (ul. Pszczyńska 22), zaliczał się do produkujących rolników powiatu wodzisławskiego. Uzyskiwał wysokie plony, piękne wyniki hodowlane, a mimo całodzienniej harówki starczało jeszcze sił do pracy społecznej w radach narodowych — powiatowej i gromadzkiej, a także w miejscowym Kościele.

Należy nadmienić, że władza ludowa doceniła jego działalność zawodową i społeczną. Znalazło to wyraz m. in. w przyznaniu Gajdzie odznaczeń, w tym m.in. Srebrnego Krzyża Zasługi. Stanowiło to również zachętę do dalszej pracy.

Niestety, obecnie Gajda nie uzyskuje już tak pięknych wyników produkcyjnych. W gospodarce hodowlanej ponosi nawet pewne straty. Przyczyna powstała w 1968 r. kiedy kopalnia „Zofiówka” rozpoczęła odprowadzać wody przemysłowe do potoku „Jastrzębianka”, płynącego leniwie wzdłuż łąk i pastwisk należących do Gajdy, a których wymieniony posiada dwa i pół hektara.

W tej właśnie sprawie rolnik napisał 6 grudnia 1969 r. list do dyrekcji kop. „Zofiówka”. Pismo zawierało prośbę o interwencję, gdyż siano zebrane z zanieczyszczonej odpadami przemysłowymi łąki nie nadaje się do karmienia bydła, dno koryta potoku wymaga oczyszczenia. Poza tym poszkodowany prosił o wyrównanie strat.

Kopalnia wydelegowała do skarżącego się Pawła Gajdy pracownika celem zbadania sprawy na miejscu, lecz odpowiedzi nie nadesłała. W dniu 8 września 1970 roku poszkodowany pisze drugi list do dyrektora kop. „Zofiówka” prosząc o zajęcie się jego sprawą. Ten list również pozostaje bez odpowiedzi.

W dniu 12 marca 1971 roku P. Gajda wnosi skargę do Rybnickiego Zjednoczenia PW. W odpowiedzi Zjednoczenie poinformowało krótko, że potok „Jastrzębianka” podlega bieżącej konserwacji, że istnieje już projekt jego regulacji, a w sprawie poniesionych szkód petent powinien zwrócić się do dyrekcji kopalni „Zofiówka”. Należy również dodać, iż odpis tego pisma skierowano do zainteresowanej kopalni z poleceniem załatwienia odszkodowania.

Pisze więc zainteresowany ponownie do dyrekcji kop. „Zofiówka”. List wysłał 23. XI 1971 r. i tym razem otrzymał odpowiedź, z której wynika, że kopalnia zajmie później stanowisko w sprawie odszkodowania. Na tym znów cała korespondencja urywa się. Tymczasem rozpoczęto już prace związane z regulacją potoku. Ale na podstawie dotychczasowego trybu załatwiania tej skargi można się spodziewać, że zainteresowany długo jeszcze będzie czekał na należne mu — jego zdaniem — odszkodowanie.

Ta przewlekła korespondencja nasuwa sporo refleksji. Jedno jest pewne, że człowiek nie może i nie powinien oczekiwać tak długo na załatwienie ważnych dla niego problemów. Jesteśmy przeciwni, że o rozwiązaniu tej sprawy dowiemy się już niebawem.

BURZLIWE LATO

Mieszkańcy ROW nie pamiętają tak kapryśnego czerwca jak w roku bieżącym. Charakteryzował się on przede wszystkim dużą ilością opadów i burz połączonych z wyładowaniami atmosferycznymi. Spowodowały one duże szkody, zwłaszcza na terenie Ł. Rupawy i Skowidzowa oraz Baranowie. Tam właśnie w dnach 10 i 11 czerwca br. odnotowano dawno nie spotykaną burzę gradową. W chwili obecnej na terenie powiatu rybnickiego i wodzisławskiego likwidatorzy PZU kończą szacowanie wyrządzonych szkód w planach i drzewostanach.

Szczególnie duże szkody w planach

wyrządziła burza gradowa na terenie Warszowic, gdzie ponadto zniszczyła wiele przydrożnych drzew oraz słupów elektrycznych. Niestety pszczyński PZU zbyt opieszale likwiduje straty, na co skarżą się tamtejsi rolnicy, powołując się na dobre przykłady pracy rybnickiego i wodzisławskiego PZU.

Kolejne wyładowanie atmosferyczne miało miejsce w dniu 20 czerwca w Jastrzębiu Zdroju. Od uderzenia pioruna zapalił się transformator, w wyniku czego część Jastrzębia Zdroju została odcięta od prądu. Pożar ugasił jednostki straży pożarnej.

(JS)

Udogodnienia dla turystów

PTTK — Oddział w Wodzisławiu wprowadził dalsze udogodnienia dla turystów wyjeżdżających za granicę. Mianowicie, z dniem 1 lipca br. przejeżdżać będzie do krajów demokracji ludowej. Odtąd kasa dewizowa wodzisławskiej PTTK wymienia waluty krajowe na zagraniczne codziennie, w godz. od 10 do 17, w soboty do 15.

Ponadto wodzisławski oddział PTTK organizuje w każdym miesiącu wycieczki do Budapesztu. Koszt jednorazowej wycieczki wynosi 900 złotych. Najbliższe terminy wycieczek: 23 — 27 lipca, 16 — 20 sierpnia i 17 — 21 września br. Do Bułgarii natomiast przewidziano wycieczkę pociągiem specjalnym (kuszetki), w dniach od 4 do 15 września br. Koszt wycieczki 1.990 złotych, noclegi w Warnie na kwaterach prywatnych. (JS)



Z MYŚLĄ O ESTETYCZNYM WYGLĄDZIE MIASTA

Wszędzie słyszy się, że Racibórz jest miastem bardzo czystym i stawia się go za wzór innym. W środku — tak jest naprawdę, ale o periferiach tego powiedzieć nie można. Dlatego Prezydium MRN powołało ostatnio siedem zespołów, których zadaniem jest przeprowadzenie kontroli pod względem czystości dzielnic i otoczenia zakładów pracy. Po stwierdzeniu nieporządków na terenie i wokół posesji oraz zakładów, zespół wysłał będzie polecenia uporządkowania obiektu w terminie 7-dniowym, a w przypadku nie wykonania polecenia sprawę skieruje do Kolegium Orzekającego.

Tegoroczną plagą są chwasty, które nie dodają miastu uroku. Przekonać się o tym można będąc na terenie Raciborskich Zakładów Spożywczych Przemysłu Terenowego w Ociecach, gdzie za ogrodzeniem znajdują się góry śmieci i różnych odpadów zarosnięte pokrzywami. Czyżby kierownictwo przedsiębiorstwa tego nie dostrzegło? Nie jest to zapewne dobra wizytówka zakładu wytwarzającego... produkty spożywcze.

OGRANICZENIE RUCHU

Z dniem 15 lipca br. Most Zamkowy na Odrze zostanie zamknięty dla ruchu pojazdów, których ciężar przekracza 5 ton. Decyzja ta została podjęta w związku ze stwierdzeniem licznymi pomiarami konstrukcji łuków i podpór. Od tego dnia wszystkie cięższe pojazdy (w tym również autobusy zajeżdżające w kierunku dworca PKS z Gliwic, Rybka i Wodzisławia) kierując się do centrum miasta będą musiały objechać ulicami: Bosacką, Szkolną i Piaskową.

W związku z tym budynek znajdujący się obok dworca PKP zostanie rozebrany, a ulica Szkolna poszerzona.

UDANY WYSTĘP

W Klubie MPiK, 7 lipca wystąpiła aktorka teatru Małych Form w Katowicach — Elżbieta Trojanowska, która wykonała „Pasazerkę” wg. Zofii Posmyś. Występ cieszył się dużym powodzeniem mieszkańców Raciborza.

DLA WYGODY MIESZKAŃCÓW

W Raciborzu remontuje się wiele budynków mieszkalnych. Niektóre przechodzą remonty bieżące, inne zaś kapitalne. W wielu przypadkach zachodzi konieczność wyprowadzenia na czas remontu lokatorów.

Dotychczas były z tym nie lada kłopoty. Ekipy remontowe pracowały w trudnych warunkach, przez co okres remontu znacznie przedłużał się, a sami lokatorzy ponosili straty, gdyż zniszczeniu ulegały meble przenoszone z pokoju do pokoju. Ostatnio dyrekcja MZBM uszła potrzebne kredyty i limity na budowę tzw. budynków rotacyjnych o 72 izbach. Stanie on przy ul. Katowickiej i będzie wyposażony w wodę, gaz i światło. Koszt budynku wyniesie 5 mln zł.

Z chwilą oddania budynku do użytku zamieszkają w nim lokatorzy w których stałym mieszkańcy przeprowadzony będzie remont kapitalny.

ZBIOROWY URLOP

Po raz pierwszy w tym roku, w „Rafamecie” w Kuźni Raciborskiej wszyscy pracownicy działu montażu, malarzy i obróbki termiczno-plastycznej oraz elektryfikacji obrabiarzy przebywać będą na urlopie na przełomie lipca i sierpnia. Do tego eksperymentu przygotowywano się już wcześniej, przeprowadzając konsultację z załogą tych wydziałów. Inicjatorom tego zamierzenia chodziło o zapewnienie wszystkim pracownikom tych wydziałów urlopow w okresie letnim, a także wyprzedzenie frontu robót na wydziale obróbki mechanicznej. Będzie to miało nie mały wpływ na rytmiczność produkcji w okresie następnych miesięcy, oraz na realizację zobowiązań załogi podjętych w ramach akcji „20 miliardów”.

Jeżeli eksperyment ten zda egzamin podobne akcje podejmie się w latach następnych. (J)

Dyrekcji, Radzie Zakładowej, kierownictwu Wydziału nr 3 i współpracownikom Przedsiębiorstwa Montażu Instalacji Przemysłu Węglowego, dyrekcji i Radzie Zakładowej kop. „J. Maja”, ks. prał. Durczokowi, ks. Pieprzykowi i ks. Strzodzie oraz koleżankom i kolegom, sąsiadom, krewnym i znajomym serdeczne podziękowanie za udział w pogrzebie tragicznie zmarłego

Henryka LISIAKA

składają RODZICE, SIOSTRA I BRAT

Za okazane współczucie oraz udział w pogrzebie naszego Ukochanego Ojca, Teścia, Dziadka i Brata

śp. Władysława WITASZYKA

serdeczne podziękowania Jego Ekskelenji ks. biskupowi Bienkowski, ks. dziekanowi Tchórzewi, ks. dyr. Szwedzie, ks. wikarowi Krocowski, delegacjom związków, kolegom ogrodnikom, przyjacielom, krewnym i wszystkim pozostałym uczestnikom pogrzebu składam pogrzebna w żalobie

CÓRKA WRAZ Z RODZINĄ

NOWINY WIELKIEJ POLITYKI

Co przyniosą zmiany?

W naszych komentarzach podkreślaliśmy już nie raz, że rok bieżący zapisze się wielkimi głóskami w politycznej historii świata. Nie wracając do wydarzeń politycznych o zasadniczym znaczeniu, zastanówmy się nad zmianami na stanowiskach premierów, jakie ostatnio zaszły w dalekiej Japonii i dużo bliższej Francji.

Wybór 54-letniego (na stosunki japońskie młodego działacza politycznego) Kakuei Tanaki, dotychczasowego ministra handlu zagranicznego i przemysłu na przewodniczącego rządzącej Partii Liberalno - Demokratycznej, a tym samym na szefa rządu japońskiego, potwierdza odczuwaną już od pewnego czasu w łonie tej partii potrzebę przewrótowania priorytetów politycznych w Tokio.

W przeciwieństwie bowiem do swego głównego rywala, sędziwego ministra spraw zagranicznych Takeo Fukudy, zwycięzca w walce o „spadek” po premierze Sato, opowiada się zdecydowanie za większą samodzielnością i niezależnością Japonii, odpowiednio do jej miejsca w ścisłej czołówce światowej krajów o najwyższym potencjale gospodarczym.

Nie oznacza to jednak całkowitego odwrótu od tradycyjnego, przedwojennego kursu dyplomacji japońskiej. Jest rzeczą oczywistą, iż rząd Kakuei Tanaki nadal utrzymywać będzie dobre stosunki z Waszyngtonem, o co tak usilnie zabiegał doradca prezydenta Nixona, Henry Kissinger w czasie swego ostatniego pobytu w kraju „kwitnącej wiśni”.

Jednakże Tanaka — realista i

pragmatyk, gdyż tak określają go japońscy dziennikarze — zmierzać będzie zdaniem obserwatorów do zbliżenia między Wschodem i Zachodem. Zaznaczyć należy, iż w tym określeniu Waszyngton jest Wschodem a Moskwa — Zachodem. Japońska opinia publiczna odnosi się pozytywnie do radzieckiej oferty normalizacji stosunków i zawarcia traktatu pokojowego. Wydaje się, że nowy premier w całej rozciągłości popiera tę opinię. Można również przewidywać, iż w polepszeniu a może całkowitej normalizacji, ulegną stosunki pomiędzy Tokio i Pekinem.

Zaskakująca i to wszystkich zmiana, nastąpiła w Pałacu Elizejskim. Stało się to dosłownie w ciągu dwóch godzin. Premier Chaban — Delmas wezwany został przez prezydenta Pompidou, i po rozmowie, której treści możemy się tylko domyślać, opuścił pałac już nie jako premier. Jaka była przyczyna tak nagłej decyzji i zmiany?

Obserwatorzy przypuszczają, że prezydent Pompidou pragnie

dalszej „degaulizacji” swej polityki zarówno zagranicznej, a zwłaszcza wewnętrznej. Powodem może być porozumienie jakie w ostatnich dniach zawarte zostało między francuską lewicą. Pompidou, obawia się po prostu zbyt wielkich wpływów wzmocnionej sojuszem lewicy. W realizacji polityki silnej ręki prawdopodobnie dotychczasowy premier byłby za słaby. Jego następcą — Pierre Messmer — bardziej odpowiada zamysłom prezydenta Pompidou.

W każdym razie zmiana była zaskakująca i nie oczekiwano jej nigdzie, a zwłaszcza w Wielkiej Brytanii, Świadcza o tym wyomownie wypowiedzi polityków znad brzegów Tamizy.

W Moskwie — jak zwykle ze spokojem — odnotowano zmianę na fotelu premiera Francji. Czas pokaże, czy dotychczasowa polityka francuska w odniesieniu do państw obozu socjalistycznego ulegnie przekształceniu i czy przekształcenie to będzie miało charakter pozytywny czy też negatywny?



KSIĘŻYCOWE WERTEPI L. DEWASTACJE

Pod takim tytułem zamieściliśmy w tej rubryce list naszych Czytelników z Rydułtów w sprawie uporządkowania terenów wokół budynków, w których zamieszkują. Ostatnio otrzymaliśmy wyjaśnienie w tej sprawie nadesłane przez Zarząd Miedzyszkolowej Rybnickiej Spółdzielni Mieszkaniowej, w którym m. in. czytamy:

Na skutek wystąpienia wody gruntowej w piwnicach budynku nr 9 oraz pawilonie handlowo-usługowym zachodzi potrzeba dodatkowego wykonania drenażu opaskowego. Roboty te wykona Gliwickie Przedsiębiorstwo Robot Inżynierskich. Po wykonaniu drenażu wokół wyżej wymienionego budynku zostanie ukształtowany teren i odpowiednio zagospodarowany (chodniki, trawa, krzewy, drzewka).

Jednocześnie Zarząd Spółdzielni wyjaśnia, że część terenu osiedla została zagospodarowana w poprzednich latach. Brak poszanowania mienia społecznego ze strony tamtejszych mieszkańców spowodował dewastowanie znacznej części drzewek, krzewów a także urządzeń do zabaw dla dzieci.

Przy okazji wykonania malej architektury przy nowych budynkach dokona się naprawy dewastowanych urządzeń oraz ponownie zagospodaruje teren. Dziękujemy za odpowiedź. Przy tej okazji apelujemy do starszych mieszkańców osiedla, by stanowczo starali się zapobiegać dewastacji otoczenia budynków oraz urządzeń do zabaw. Wandalizm, niszczących mienie społeczne, należy surowo karać.

JESZCZE RAZ KNURÓW

Redakcja „Nowin”

Pragnę zainteresować Was bołączką, która dość często występuje na terenie Osiedla im. „1000-lecia” w Knurowie. Od dłuższego czasu cyklicznie powtarzają się przypadki, że woda w kranach (według najnowszych, posiadanych przeze mnie wiadomości) dzieje się tak w całym Knurowie! Cuchnie nieokreśloną substancją, może „fenolopodobną”. Tego specyficznego zapachu nie można pozbyć się nawet przez przegotowanie wody, ani też innym sposobem. Proszę więc sobie wyobrazić karmienie małych dzieci zupą cuchnącą. Używana woda może być wysoce szkodliwa dla zdrowia ludzkiego.

Do tej pory nie udało się nam ustalić, kto ponosi winę za stałe zatrucie wody pitnej w Knurowie. Myślę jednak, że redakcja „Nowin” zajmie się powyższą sprawą ku zadowoleniu wszystkich mieszkańców Knurowa, tych od lat 100 do jednego roku życia.

(nazwisko i adres znane red.)

RED. O zainteresowanie się powyższą sprawą prosimy Prezydium MRN w Knurowie. Oczekujemy wyczerpującego wyjaśnienia w tej sprawie.

ZIELEŃ NA HAŁDACH

Problem zagospodarowania hałd nabrał ostatnio właściwego znaczenia. Interesuje się nim odpowiednia komórka RZPW, o czym piszemy w tym numerze na innym miejscu. Poniżej przycinamy list p. Jana ZIELEŹNEGO z Rydułtów, który ze względu na poruszony problem zainteresuje naszych Czytelników.

Jestem stałym czytelnikiem „Nowin” i pamiętam, że w jednym z numerów pisałeś o tym, jak to w Chwałowicach sięją na hałdach pszenicę i sadzą pomidory.

W związku z tym, zapraszam Was do nas — do Rydułtów — Radoszowy, gdzie przy ul. Radoszowskiej i ul. Kolejowej na powstałych niegdyś zapadliskach i moczach (szkody górnicze), obecnie wyrównanych odpadami z wydobytanego węgla, rośnie śliczna trawa.

Dzięki staraniom i zachodom oraz osobistemu wkładowi pracy pracowników Działu Mierniczego kop. „Rydułtowy II”, zwłaszcza mierniczych Odrozka i Grzeni, około 10 ha bagna zamieniono się na równe, obsiane trawą tereny. Powstały też na nich place magazynowe kopalni oraz drogi dojazdowe do naszych domów. Tam gdzie nie można było dojść nawet piechotą, dziś dojeżdża się wygodnie samochodem.

Pamiętam jak wyżej wymienieni ludzie grzęźli po kolana w błocie lub też stali godzinami na deszczu czy mrozie, wykonując pomiary lub osobiście kierując robotami. Chciałbym więc w imieniu wszystkich mieszkańców naszej dzielnicy złożyć im, za pośrednictwem Waszego poczytnego pisma, nasze podziękowanie oraz uznanie za trud włożony przy uporządkowaniu tych terenów. Pragniemy, aby w Polsce było więcej takich ludzi, którzy nie patrząc na wynagrodzenie oraz pochwały, pracują dla dobra społeczeństwa a tym samym i Państwa.



Naczelnny dyr. tow. Jerzy KUCHARCZYK wrecza zasłużonemu aktywi-
stom BHP dyplomy uznania. Fot. Edmund PORWÓŁ

10-lecie ruchu „aktywistów BHP”

w kopalniach RZPW

Gdzie bezpieczna praca — tam lepsze wydobyć

Spotkania przodujących aktywistów BHP z kierownictwem Rybnickiego Zjednoczenia Przemysłu Węglowego należą już do tradycji. Tegoroczne spotkanie odbyło się w ostatnich dniach czerwca br. w Domu Kultury kop. „Rydułtowy”, na które przybyli delegaci 11-tysięcznej rzeszy aktywistów BHP działających na terenie ROW. Podczas spotkania dokonano podsumowania wyników poprawy bezpieczeństwa i higieny pracy — w okresie dziesięcioletniej działalności ruchu — w kopalniach RZPW.

W uroczystym spotkaniu, któremu przewodniczył naczelny dyrektor RZPW — mgr inż. Jerzy Kucharczyk, udział wzięli sekretarze KP PZPR w Rybniku i Wodzisławiu tow. tow. Jerzy Kuczek i Marian Dziwół.

Społeczny ruch aktywistów BHP, zapoczątkowany przez resort górniczy w kwietniu 1962 roku, zreszta obecnie w swych szeregach pracowników takich specjalności jak: przodownicy, górniczy strzałowci, cieśle, ślusarze, elektrycy itp. — pracowników o wysokim poczuciu obywatelskim, wysokim zmysłem społecznym i najwyższych kwalifikacjach zawodowych. Celem ruchu jest: — stałe budzenie zainteresowania załóg górniczych sprawami bezpieczeństwa i prawidłowej pracy na powierzchni i podziemiu, podnoszenie na właściwym poziomie dyscypliny górniczej, doskonalenie organizacji i bezpieczeństwa pracy, podnoszenie kwalifikacji podległych członków załóg, przez stosowanie prawidłowych metod pracy oraz wdrażanie ustalonych i bezpiecznych technologii.

Przypomnijmy, że do obowiązków aktywistów ruchu BHP należy: wzorowe wykonywanie wszelkich prac na powierzonym stanowisku zgodnie z przepisami, świecić przykładem i wzorem innym pracownikom; wykrywanie braków i usterek zagrażających bezpieczeństwu załogi oraz przeciwdziałanie przyczynom mogącym spowodować wypadek; usuwanie stwierdzonych zagrożeń oraz udzielanie czynnej pomocy osobom z kierownictwa i dozoru w walce z zagrożeniami; urabianie i podnoszenie dyscypliny górniczej wśród podległych pracowników i towarzyszy pracy; przestrzeganie i pilnowanie

ładu i porządku w miejscach pracy oraz na drogach i przejściach; ściśle współpracować z dozorem ruchu.

W kopalniach RZPW ruch aktywistów BHP wpłynął znacznie na poprawę dyscypliny pracy, większą mobilizację załóg górniczych wokół zagadnień bezpieczeństwa pracy, czego efektem jest stała poprawa wskaźników wypadkowości ogółem. W szczególności w roku 1971 wskaźnik wypadkowości śmiertelnej obniżony został aż o 58,3 proc. w stosunku do roku 1962. Szczególnie trudne i odpowiedzialne zadania spoczywają na aktywistach BHP w nowych silnie gazuowych kopalniach ROW-u.

Za dobre efekty w tej ważnej działalności i duży wkład w poprawę bezpieczeństwa pracy, kilkuset aktywistów bhp otrzymało nagrody i dyplomy uznania nadane przez ministra górnictwa i energetyki.

Podczas spotkania uchwalony został apel do załóg górniczych, w którego końcowym fragmencie czytamy: „...tylko wiedzy osiągniętej oczekiwane rezultaty, gdy całe załogi górnicze — za przykładem aktywistów bhp — dążą do pełnego zapewnienia warunków bezpiecznej pracy na wszystkich stanowiskach.

Pamiętajmy, że tylko w warunkach bezpiecznej pracy górniczej możliwa jest pełna realizacja zadań wyznaczonych górnictwu w społeczeństwie — gospodarczym programie rozwoju kraju, który wytyczył VI Zjazd PZPR.

UWAGA! Groźba pożaru!

NIE MA TYGODNIA, żeby gdzieś na terenie ROW nie wybuchł pożar, mniejszy lub większy, powodujący w skutkach śmierć czy kalectwo, oraz straty materialne, które podsumowane — sięgają setek tysięcy a nawet milionów złotych. Z dymem idzie majątek społeczny i ten wypracowywany nieraz przez całe życie. Klęski tej dąłoby się uniknąć, gdyby nie lekkomyślne i karygodne — w większości wypadków lekceważenie przepisów ochrony przeciwpożarowej.

Oto kilka najbardziej drastycznych wypadków, wynotowanych z rejestru wielu podobnych, prowadzonego przez Powiatową Komendę Straży Pożarnej w Rybniku:

● 2 MAJA — od niedopałka papierosa, porzuconego przez jakiegoś przechodnia, spłonęło w Boguszowicach 1,4 ha młodego lasu; strata — ponad 50 tys. złotych;

● 1 CZERWCA — na skutek wadliwej instalacji elektrycznej spłonęła w Gaszowicach stodoła w ohejsiu ob. P. Marszolkę; strata — ponad 83 tys. złotych;

● W DNIACH OD 9 DO 11 CZERWCA BR. spłonęły od pioruna stodoły, budynki mieszkalne i obory w Knurowie, Rogoźnej i Kobyli wartości wielolet. tys. złotych. W tych wypadkach, pożary powstały przeważnie na skutek źle założonej lub zgola nie istniejącej instalacji odgromowej, zjawiska dość często jeszcze spotykanego na terenie rybnickich wsi.

Aby zatem przekonać się, jak poważnie przygotowany jest do akcji przeciwpożarowej, zwłaszcza w porze letnich upałów i prac żniwno-omiotowych, wybraliśmy się na krótki rekonesans w teren, mając za przewodnika st. ogólnistrza Antoniego Mordarskiego.

PRZYKŁAD I (KARYGODNY)

Trasa kolejowa PKP Szczepiłowice — Knurów. Na całej długości torów, otoczone gęstym lasem, przedstawiła w dniu 27 czerwca br. widok nadamazonskiej puszczy: zarosnięte wysychającą w słońcu trawą, z nieoczyszczonymi pasami ochronnymi — pokrytymi śniegami zieliskiem. Nie tak dawno na tym odcinku, od iskry z komina lokomotywy spłonęło ponad 1,5 ha lasu! Winę za ten stan rzeczy ponosi oddział drogowy PKP w Rybniku oraz odpowiedzialny za oczyszczenie torów i ich otoczenia oddział drogowy PKP w Rzędówce-Leszczynach! Nieco dalej, załadowane beztładnie, leżą nie zabezpieczone podkłady kolejowe, nasycone palnym materiałem. Wystarczy zwykły niedopałek lub nawet butelka, wyrzucona z okna wagonu, by wszystko to poszło w dym...

PRZYKŁAD II (NIE LEPSZY)

Na terenie PGR w Czuchowie, wchodzącego w skład klucza w Czerwionce, widać wszędzie plakaty i napisy, ostrzegające przed niebezpieczeństwem pożaru. Specjalne tablice mówią obrazowo, czego należy się wystrzeżać, aby nie zaproszyć ognia: wadliwych kominów, otwartego płomienia w stodołach i oborach (świeczki lub karbidówki), niedopałków papierosa, zapalek w rękach dzieci, wadliwej instalacji elektrycznej, iskry z traktora.

Na tablicy nie pokazano jednak, że groźny w skutkach pożar może

niknąć, znikając w remizie, by po chwili opuścić ją w „bojowym” ubiorze. W ciągu trzech minut obok szycjącego się do odjazdu wozu bojowego stało już 10 ochotników. Członek OSP Jerzy Biskup składa meldunek inspekcijnemu: drużyna gotowa do akcji!

Licząca 36 członków OSP w Czerwionce, której naczelnikiem jest Hubert Poloczek, zaś 12 najmłodszych opiekuje się Henryk Spandel, jest dobrze przeszkolona i w każdej chwili gotowa do walki z czerwonym kurem. W nocy i o każdej porze dnia. Oby takich sprawnych OSP było jak najwięcej!...

PRZYKŁAD III (ZBRODNICZY)

W lesie pod Kamieniem ktoś rozpałł ognisko; może to zrobili dzieci, raczej jednak starsi — tzw. „turyści” lub „wycieczkowicze”, sądząc

PRZYKŁAD V (GODNY NAŚLADOWANIA)

Ten sam klucz PGR Czerwionka; jedynie inne gospodarstwo — Belk. Tu nie tylko zabrano o dobre przy-



W ciągu 3 minut po ogłoszeniu alarmu stali przed remizą OSP w Czerwionce dwie gotowe do akcji drużyny...

Foto: M. Machoczek

po porzuceniu wokół pustych puszek konserwowych oraz opróżnionej butelki. Musieli tu być niedawno: z nieugaszonego ogniska jeszcze ulatywał dym. Całe szczęście ze trawa była mokra po ostatnich opadach.

Rok temu w tym miejscu spłonęło 15 ha lasu, od ognia wznieconego przez robotników leśnych, wypalających podsiółkę. Jak dla ironii tuż obok ustawiona tablica ostrzega i grozi sankcjami: za palenie papierosów, rozpalanie ognisk w lesie...

PRZYKŁAD IV (MOBILIZUJĄCY)

Posterunek OSP w Czerwionce. Remiza, jak cacko: wypolerowana na wysokości polysk, z hełmami, mundurami, tasakami, pompami, węzami i innym sprzętem, gotowym do akcji.

Próbny alarm! Ryk syreny podrywa do okien i balkonów licznych ciekawskich. Po niespełna pół minucie melduje się pierwszy z ochot-

gotowanie do zbliżających się żniw; o czym świadczą czekające już w pogotowiu 4 kombajny oraz wiele innego mechanicznego sprzętu. Tu dba się również o to, żeby zapobiegać groźbie pożaru. Z inicjatywy kierownika Stefana Burzyńskiego przygotowano pomieszczenie na motopompę i helmy oraz inny sprzęt, dla PGR-owskiej drużyny p.-poż. Doprowadzono wodociąg, którego hydranty rozrzucone są po całym terenie gospodarstwa. Jedyną dotąd „groźba pożaru” w postaci starego młyna, pamiętającego XVIII wiek zniknie, zostanie bowiem zamieniony na magazyn zboża, w którym żadne iskry nie zagrażą drewnianym belkom.

Oby było wszędzie tak pod względem zabezpieczenia przeciwpożarowego, jak w PGR w Belku, zwłaszcza w okresie letnim: w gospodarstwach rolnych, w lasach, na terenie zabudowań. Unikniemy strat materialnych, gdy wszyscy będą pamiętali o GROŹBIE POŻARU!...

(fp)

Z prac Egzekutywy KP PZPR w Wodzisławiu

WIELE POWAŻNYCH PROBLEMÓW NASTRECZA WŁADZOM SZKOLNICTWA PODSTAWOWE, ZAWODOWE I ŚREDNIE W POWIECIE WODZISŁAWSKIM ZWŁASZCZA Z UWAGI NA BRAK ODPOWIEDNIEJ BAZY. ISTNIEJĄ JEDNAK DOBRE PROGNOZY NA LATA NA STEPNE, W CZASIE KTÓRYCH ZNACZNIE POPRAWIA SIĘ WARUNKI NAUCZANIA MŁODZIEŻY.

Aktualnie w powiecie wodzisławskim istnieje 59 szkół podstawowych, w tym 56 ośmioklasowych. Uczniowie trzech pozostałych przechodzą z klas piątych do innych szkół, na przykład z Bukowa do

stawowych Wodzisławia i Jastrzębia. Przyczyni się do tego przekształcanie do użytku w Wodzisławiu 18-izbowej szkoły nr 7 oraz w Jastrzębiu 18-izbowych szkół, nr 9 i 10. Ponadto w czynie społecznym trwa roz-

Z myślą o nowym roku szkolnym

Markłowic, z Cisówki do Ruptawy, a ze szkoły nr 2 w Markłowicach do Radlina.

Do pozytywnych zjawisk należy zaliczyć coraz lepszą obsadę szkół przez nauczycieli, których nabór przeprowadza się wśród absolwentów szkół pedagogicznych oraz przybyłych z innych terenów, np. nauczycielek — żon pracowników przechodzących do wodzisławskich kopalni.

Jak stwierdzono podczas niedawnego posiedzenia Egzekutywy Komitetu Powiatowego PZPR w Wodzisławiu — której głównym tematem był problem szkolnictwa — z nowym rokiem szkolnym powstaną realne warunki zmniejszenia procentu zmienności w szkołach pod-

budowa szkół podstawowych w Bziu, Czyżowicach, Wodzisławiu i Markłowicach.

Najgorsze stosunkowo warunki nauczania będą jeszcze istnieć w Turzy, Polonii i Radlinie II.

Tak się dzieje, że dotychczas cały wysiłek kierownictwa Komitetu Powiatowego PZPR skierowany był na rozbudowę bazy szkolnej. Obecnie w miarę stopniowego likwidowania tego problemu zaistniała możliwość zajęcia się w większym niż dotychczas stopniu sprawą wychowania i ideologicznej postawy kadry pedagogicznej. Dlatego patrolując zagadnienie szkolnictwa w powiecie, przedyskutowano również wiele zagadnień związanych z wychowaniem młodzieży. (js)

Więcej sklepów — sprawniejsze zaopatrzenie

Niedawno w Wodzisławiu odbyło się posiedzenie Powiatowej Komisji Związków Zawodowych, na którym omówiono m. in. realizację planu rozwoju sieci handlowo-usługowej.

Jak stwierdzono, sieć detaliczna powiatu wodzisławskiego wzrosła w roku ubiegłym o 16 placówek stałych oraz o 4 kioski. Sieć gastronomiczna otrzymała natomiast 4 dalsze zakłady.

Do czerwca br. wodzisławska WSS uruchomiła w Jastrzębiu sklep nabojałowo — piekarniczy, a MHD dokonał w Jastrzębiu otwarcia 5 sklepów. Poza tym polskońska GS otworzyła w Mszanie kawiarnię, a godońska GS uruchomiła sklep i kioski z warzywami i owocami.

W dyskusji stwierdzono, że pewne braki w sieci handlowej występują jeszcze na terenie Jastrzębia III i IV. Zwłaszcza też uwagę na fakt, że z budownictwem placówek handlowych nie idzie w parze zwiększenie funduszu płac dla przedsiębiorstw handlowych. Podkreślono także nieodpowiednie zagospodarowanie nowych obiektów handlowych, do których m. in. brak odpowiednich dróg dojazdowych.

W wyniku dyskusji podjęto wnioski, których celem jest zapewnienie terminowej realizacji harmonogramów budownictwa sieci handlowo — usługowej, terminowego zagospodarowania nowych obiektów oraz poprawa warunków pracy w handlu. (js)

NASZE SPOTKANIA

Co słyszeć u Gajosa?

DO DZIŚ można jeszcze spotkać na kramikach ulicznych, czy w sklepach z pamiątkami lusterką z portretem Janusza GAJOSA — promiennie uśmiechniętego i łanowłosego, czasem z Szarikiem u boku. „Pancerni” zesli już z tv ekranu, przyjaźń z Szarikiem uległa przedawnieniu, hełmofon, czołg, czy Marusia nie stanowią już własności Jana Kosa — przepraszam, Janusza Gajosa. Pozostało mu tylko jedno: ciągle tłumaczyć się dlaczego ze złotowłosego chłopaka, zamienił się w ciemnego szatyna. Życzenie reżysera jest dla aktora rozkazem. Konrad Nalecki widział w roli Janka Kosa typowego przedstawiciela słowiańskiej urody. Z oczami nie było kłopotu, uznano je za „w sam raz niebiesiutkie i zadziorne” — jednak włosy trzeba było utlenić. Posadzono więc Gajosa u damskiego fryzjera, nasmarowano mu włosy szczypiącą papką (Panie znają ten ból?) i po kilku minutach Janusz był już dumnie złotą czupryną. Jeszcze nie wiedział, że zabieg ten będzie powtarzany co parę tygodni przez pięć lat! — gdyż tyle trwała — z przerwami — realizacja „Czterech pancernych i psa”. Cóż znaczyły rany bojowe, przgyody z tygrysem i inne krew w żyłach mroźnej sceny, wobec powtarzającego się śmiesznego, ciemnego odrostu, który zauważano np. w „cywilnym świecie” wywoływał drwinki, łącznie z postukiwaniem w czoło. Gajos więc bohaterem wracał do fryzjera.

CO SŁYSZEĆ dziś u Gajosa, do którego wszyscy śmieją się na ulicy, pozdrawiają go traktując jak dobrego znajomego? Poważnie, co pozostało mu po „Pancernych”? Znajomość warsztatu filmowego, cenna przyjaźń znakomitych kolegów, popularność, no i styl bycia przypominający wojskowego w cywilnych ciuchach. Ale to minie, jak i mija popularność Kosa-Gajosa, choć na pewno i on sam, nie chce zostać bohaterem jednego serialu.

Nakręcił siedem filmów — były w nich epizody, były role większe — za najbardziej interesującą i łącznie z najdłuższym tytułem (reż. J. Dziedziński), „Małego” należy pamiętać — szkoda, że następna filmowa propozycja Dziedziny unicestwił warszawski teatr „Komedia” (gdzie aktor do niedawna pracował) nie biorąc pod uwagę żadnych ustępstw i dowodów dobrej woli filmu — ciągle zainteresowanego Gajosem. Sądząc jednak z charakteru Gajosa i przyświecającej mu Dobrej Gwiazdy, która dotąd tak bezbłędnie go prowadzi... Gajos, gdy zajdzie potrzeba zbierze cały swój upór i pokaże „co potrafi”. Fakt, że cztery razy zdawał do PWST i dopiero za czwartym razem został przyjęty, dowodzi konsekwencji i uporu w działaniu, a talent sprawił, że już na drugim roku studiów zadebiutował w filmie reż. Marii Kaniawskiej

„Paniątka z okienka” — gdzie grał rolę Pietrka. Wiem, że Gajos potrafi „przeskoczyć Kosa”, tylko dajmy mu na to trochę czasu, żeby tylko ów upór ze zdolnościami i talentem — jakimi niewątpliwie dysponuje — spłotył się z odpowiednią, dobrą propozycją. Pamiętajmy, że aktor to także „człowiek do wynajęcia” i dużo zależy od tego, do jakiej roli będzie wynajęty...

OD STYCZNIA przeszedł Janusz Gajos do Teatru Polskiego w Warszawie, może na wiec mieć nadzieję, że kierownictwo nie zaprzęści tej szansy: nie jeden gwiazdor rozłożył się w tym teatrze... Ale czy zawsze była to wina teatru? Na szczęście mamy telewizję, która — odpukać — jeszcze nie zdążyła zaszufladkować Gajosa do ról wojskowych. Chętnie przypomnę telewizji o predyspozycjach komedio-



wych Janusza Gajosa, które Łódź (póki należał do tego środowiska artystycznego i tam pracował w teatrze) umiała wykorzystać. Gajos też nieźle śpiewa, co mogą Państwo — póki czas — sprawdzić w „Pięknej Helenie” wystawianej w teatrze „Komedia”. A poza tym Gajos ma już 32 lata i ustalone spożyczenie na sprawy zawodowe i życiowe... dlatego nie zdradził mi (ach, te aktorskie przesady) do jakiego to filmu zaangażowano go niedawno, do którego Teatr znowu nie puścił. Szansa ciągle krąży wokół aktora. Może znowu nas uciechy swa rolą filmową i może... pocztówki z Gajosem — już szaty-nem — będą znowu spontanicznie wykupywane przez bywalców teatru i kinomanów.

ALINA BUDZIŃSKA

Rośnie zainteresowanie wyścigiem
KARWINA — WODZISŁAW — KARWINA

Stanisław GAZDA na liście zgłoszeń

ESZCZE TYLKO dziewięć dni pozostało do II Międzynarodowego Wyścigu Kolarskiego: KARWINA — WODZISŁAW — KARWINA. Na wszystkich odcinkach przygotowań, zarówno w Karwinie, jak w Wodzisławiu, trwają intensywne prace. Wydaje się, że organizatorzy zrobią wszystko, by II wyścig zyskał jak najbardziej uroczystą oprawę i przeszedł do kronik, jako impreza pod każdym względem udana.

A oto kilka informacji. Wyścig rozegrany zostanie 22 lipca z udziałem 80 kolarzy po 40 reprezentantów stony czechosłowackiej i polskiej. Start nastąpi o godz. 11.30 ze stadionu NHKG w Karwinie — skąd kolarze wyruszą na 150 km trasę prowadzącą terenami po obu stronach granicznej Olzy. Przyjazd zawodników do Gólkowice spodziewany jest około godz. 13.40. Na terenie pow. wodzisławskiego znajdują się będą 2 lotne premie w Jastrzębiu i Wodzisławiu. Przed przy-

jazdem zawodników na metę w Karwinie (godz. 16.20) na stadionie NHKG odbędzie się przyjacielski mecz piłkarski pomiędzy zespołem gospodarzy i I-ligowym KS Górnik ROW Rybnik.

Kto zwycięży? Faworytów jest wielu. Na liście zgłoszeń zawodników figuruje ubiegłoroczny zwycięzca wyścigu — St. Gazda ze Startu Bielsko. Slavia Ruda Śląska zgłosiła braci A. i G. Karbowiak, Derę, Sojkę, LZS Czernica — Cz. Sasiad-

ka, Iłskiego, Otawę, Kolarz Gliwice — Bochnię, Gałęzki, Stabosz i Fojta. GKS Wodzisław — Waleczka, Bezułka, Harazima i Basurę. To tylko część zgłoszonych kolarzy. Ponadto na starcie wyścigu staną znani zawodnicy Zagłębiaka Będzin, Górnik Klimontów, Górnik Łęczyny, Piasta Gliwice, Ruchu Chorzów i innych klubów. Wielu dobrych kolarzy CSRS znajdzie się w ekipie Karwiny. Walka o piękny puchar, ufundowany w tym roku przez głównego organizatora wyścigu OV Cz.TO Karwina zapowiada się interesująco. Wyścig rozegrany zostanie w konkurencji indywidualnej. Zdobywcy miejsc od 1 — 10 otrzymają wartościowe nagrody rzeczowe.

6 SIERPNIA PUCHAR ROW I MISTRZOSTWA ŚLĄSKA

Sztab działaczy kolarskich ziemi rybnickiej czyni staranne przygotowania do zbliżającego się XIV Ogólnopolskiego Wyścigu Kolarskiego o Puchar Przechodni ROW, który w tym roku rozegrany zostanie 6 sierpnia ze startem i metą na stadionie Naprzodu Rydułtowy. Seniorzy walczyć będą na dystansie 140 km, juniorzy — 100 km i młodziecy — 60 km. W ramach Pucharu ROW przeprowadzone zostaną indywidualne mistrzostwa Śląska seniorów, juniorów i młodzików ze startu wspólnego. Tak silnie obsadzonego jak w tym roku wyścigu nie oglądali jeszcze sympatycy kolarstwa w ROW.

Z bliższymi szczegółami wyścigu zapoznamy Czytelników w najbliższych numerach „Nowin”.

16 zespołów wiejskich w szrankach turnieju „22 Lipca”

DO TRADYCYJNYCH imprez organizowanych z okazji Święta Odrodzenia na boiskach ROW należy turniej piłkarski 16 drużyn wiejskich. Zaproponowanie do udziału w turnieju stanowi pewnego rodzaju wyróżnienie dla klubów i kół Zrzeszenia LZS za aktywną pracę na odcinku szkolenia narybku.

Zgodnie z planem rozgrywek ustalonym przez

Wydział Szkoleniowy I rzut tegorocznego turnieju odbędzie się w niedzielę, 16 lipca (początek spotkań o godz. 15.30) na czterech wiejskich boiskach.

W Gorzyczkach grać będą drużyny: Polonii Łaziska, Naprzodu Czyżowice, Unii Turza oraz gospodarzy.

Na boisku Naprzodu Syrynia zmierzą się: Silesia Lubomia, Naprzód Rogów, LZS Brzeziny oraz miejscowy Naprzód.

W Pstrążnej przeciwnikami zespołu gospodarzy będą: LZS Nowa Wieś, LZS Dzierżewice oraz Jedność Jejkowice.

W Rogoźnej mecze zagrają: LZS Płomień Połomia, LZS Forteca Świerklany, LZS Szczekowice oraz drużyna gospodarzy.

Mecze trwać 2 x 35 min. Barw drużyn mogą bronić juniorzy urodzeni w 1954 r. i młodszy. W razie remisu w normalnym czasie gry zespoły egzekwują na przemian po 11 rzutów karnych. Drużyny, które zajmą pierwsze miejsca w poszczególnych ośrodkach awansują do finału, który rozegrany zostanie 22 lipca o godz. 16 na boisku Silesii w Rybniku — Parusowcu.

Pszowski Górnik nadł w dobrej formie

Z PIĘKNYM krysztalowym pucharem powrócił z wyprawy na jubileuszowy turniej Spartaka Kowna w Karwinie piłkarze Górnika Pszów. Zespół wicemistrza grupy I śląskiej ligi okręgowej zademonstrował za granicą bardzo dobrą grę, pokonując drużynę Spartaka 4:0. Na listę strzelców bramek wpisał się: Kołek, Roesner, Kabut, Bialek.

W meczu o pierwsze miejsce pszowianie zwyciężyli przebijając w Karwinie piłkarzy GKS Jastrzębie 2:1. Bramki zdobyli: Bialek i Kocjan. Jastrzębie zremisowało przedtem z Banikiem Karwina 2:2, zapewniając sobie miejsce w finale dzięki rzutom karnym, wygranym 5:4.

Jedenastka Pszowa zaprezentuje się wkrótce swoim sympatykom w międzynarodowym pojedynku z czołowym zespołem II ligi węgierskiej — Ercbanyasz SC Pecs. Węgierscy piłkarze gościć będą w Pszowie w okresie od 16 — 23 lipca, przy czym mecz z Górnikiem rozegrają, 21 bm. o godz. 18.00. W dniu 19 lipca przeciwnikiem Węgrów będzie I-ligowy KS Górnik ROW Rybnik.

Emocje na festynach

Z OKAZJĄ OBCHODZONEGO NIE-DAWNO Międzynarodowego Dnia Solidarności odbyło się w ROW kilka interesujących imprez sportowych.

Na boisku Olzy Godów rozegrany został cieszący się wielkim zainteresowaniem miłośników futbolu II turniej o puchar prezesa miejscowej GS.

Wyniki spotkań: KS Gólkowice — Gwiazda Skrzyszów 1:2, Olza Godów — Polonia Łaziska 0:1, KS Gólkowice — Olza Godów 2:1, Polonia Łaziska — Gwiazda Skrzyszów 3:3, Olza Godów — Gwiazda Skrzyszów 2:0, KS Gólkowice — Polonia Łaziska 0:2. Pierwsze miejsce i puchar prezesa zdobyła Polonia Łaziska, która ukończyła turniej bez straty punktu.

Wielkie emocje dostarczył również ponad 2 tysięcznej widowni przyjacieli ski mecz piłkarski pomiędzy drużyną zlozoną z członków Rady Nadzorczej i członków Zarządu GS Godów i zespołem radnych GRN Godowa, Gólkowice i Skrzyszowa. Spotkanie zakończyło się remisem 2:2 (1:1). Dla Rady Nadzorczej bramki zdobyli: St. Budnik i A. Damić, zaś dla zespołu radnych: T. Adamczyk 2.

Impreza, w której m. in. uczestniczył prezes PZGS Wodzisław, J. Bomba, otrzymała staranną oprawę organizacyjną co nadało jej charakteru prawdziwego festynu sportowego.

Z udziałem czterech wiejskich drużyn odbył się również turniej piłkarski w Syryni. Uzyskano rezultaty: Naprzód Syrynia — Naprzód Zawada 0:0, Naprzód Syrynia — Odra Nieboczowy 1:0, Naprzód Syrynia — Silesia Lubomia 1:0, Silesia Lubomia — Naprzód Zawada 2:2, Odra Nieboczowy — Naprzód Zawada 1:0, Odra Nieboczowy — Silesia Lubomia 1:0. Zwycięzcą turnieju został Naprzód Syrynia. 2) Odra Nieboczowy, 3) Naprzód Zawada, 4) Silesia Lubomia.

Czarna lista piłkarzy

ZA NARUSZENIE przepisów gry i dyscypliny sportowej WGD Podokręgu Rybnik ukarał piłkarzy: M. PODGORSKIEGO (Górnika Kuznia) — 2 tyg. dysk., za używanie wulgarnych słów i pogroźkę wobec przeciwników, BR. SZYMURĘ (KS Górnik ROW) — 1 mies. dysk., za brutalną grę. Ponadto WGD nałożył kary grzywny na klubów: GÓRNIKA PSZÓW — 375 zł za niestawienie się drużyny juniorów do zawodów mistrzowskich, MKKS Niedobczyce — 375 zł za niestawienie się drużyny juniorów do zawodów mistrzowskich.

Rzuty karne zadecydowały o losach pucharu

JUBILEUSZ 50-LECIA istnienia GKS Wodzisław uświetniły liczne imprezy sportowe trwające w Wodzisławiu i Wilchach cały tydzień. Największym zainteresowaniem kibiców cieszyły się międzynarodowe turnieje piłki nożnej, tenisa stołowego i dżudo. Z zagranicznych ekip gościli w Wodzisławiu sportowcy Spartakusa Budapeszt i BSG Motor Koepenick z NRD. W obsadzie turniejów piłkarskich, zawod sprawił gospodarzom KS Górnik ROW Rybnik, przysyłając — zamiast I-ligowej jedenastki — słabutką zespół ligi rezerw. W przeciwnieństwie do rybniczanki, a także GKS Jastrzębie pozostałe kluby naszego regionu z Górnikiem Radlin i Górnikiem Pszów na czele poważnie potraktowały udział w jubileuszowych imprezach.

Oto krótkie relacje z rozegranych zawodów.

W eliminacjach międzynarodowego turnieju piłkarskiego o puchar dyrektora naczelnego RZPW mgr inż. J. Kucharczyka GKS Wodzisław uległ Spartakowi Budapeszt 1:2, a Górnik Radlin pokonał BSG Motor Koepenick 1:0. Jedyną bramkę uzyskał Wolny. W spotkaniu o trzecie i czwarte miejsce jedenastka Wodzisławia zwyciężyła II-ligowców NRD 2:1. Bramki dla gospodarzy zdobyli: Gadaj i Wodecki po 1. W finale Górnik Radlin stoczył bardzo dobry pojedynek ze Spartakusem Budapeszt. W normalnym czasie gry uzyskano wynik 1:1. W rzutach karnych zwyciężyli Węgrzy 4:3 i puchar powędrował do Budapesztu.

W turnieju trampkarzy końcówką kolejności drużyn była następująca: 1) Górnik Radlin, 2) GKS Wodzisław, 3) GKS Jastrzębie, 4) KS Górnik ROW Rybnik. Wyniki spotkań: KS Górnik ROW — GKS Jastrzębie 0:7, GKS Wodzisław — GKS Jastrzębie 3:2, GKS Wodzisław — Górnik Radlin 0:1.

W międzynarodowym indywidualnym turnieju tenisa stołowego generalny sukces odniósł zawodnicy Spartakusa Budapeszt, zajmując sześć pierwszych miejsc. Również w meczu dżużynowym Węgrzy rozgromili GKS Wodzisław 12:2.

W turnieju piłki nożnej drużyn górniczych GKS Wodzisław uległ Górnikowi Pszów 2:3, Górnik Pszów pokonał KS Górnik ROW 2:0, GKS Wodzisław — KS Górnik ROW 2:2. Pierwsze miejsce zajął Górnik Pszów, 2) GKS Wodzisław, 3) KS Górnik ROW.

Mecz piłkarski drużyn juniorów Naprzodu Rydułtowy i GKS Wodzisław zakończył się wynikiem nierozstrzygniętym 1:1.

WIELOMIESIĘCZNY maraton piłkarski o mistrzostwo klas A, B, C, juniorów i trampkarzy Podokręgu Rybnik dobiegł końca. Sezon 1971/72 zamknęły barażowe pojedynki o mistrzostwo klas A: Górnik Czerwionka — MKKS Niedobczyce oraz o pierwsze miejsce w grupie III klasy C: KS Gólkowice — Górnik Bogusowice II. Wszystko jest już jasne. Wiemy kto awansował do klasy wyższej, a kto spadł o jeden szczebel niżej w hierarchii rozgrywkowej. Był to emocjonujący sezon, w którym oglądaliśmy wiele ciekawych i stojących na dobrym poziomie spotkań.

GRUPA II		
Odra Nieboczowy	18	31 63:21
LZS Łyski	18	27 67:24
Zuch Orzepowice	18	23 45:41
LZS Brzeziny	18	20 45:47
LZS Kobyla	18	18 28:33
LZS Dzierżewice	18	14 33:53
Kolejarz Gotartowice	18	13 38:43
LZS Zwonowice	18	12 34:48
LZS Rogonice	18	11 28:44
LZS Kornowac	18	11 29:54
Do klasy B awansowała Odra Nieboczowy.		
GRUPA III		
Górnika Bogusowice II	20	32 66:22
KS Gólkowice	20	32 67:29
Garnica Ruptawa	20	24 40:39
Płomień Połomia	20	23 68:33
LZS Krzyżkowice	20	22 53:45

Końcowe tabele sezonu

Górnika Radlin II	26	19 28:42	Olzyna Olza	20	19 44:44
Start Gaszowice/Piece	26	17 23:78	Polonia Łaziska II	20	18 30:55
Jedność Jejkowice	26	12 28:71	Polonia Marklowice	20	17 42:61
Do ligi okręgowej awansował MKKS Niedobczyce. Kwestia spadku do klasy F Jejkowice rozstrzygnie się definitywnie po rozpatrzeniu przez Kat. OZPN sprawy ewentualnego awansu Górnika Czerwionka do ligi okręgowej.				Do klasy B awansował Górnik Bogusowice II.	

KLASA B (GRUPA I)		
Naprzód Rydułtowy II	22	35 56:16
Piast Leszczyny	22	31 37:23
Górnika Czerwionka II	22	28 58:31
Jedność Kamiień/Książen.	22	27 38:39
Czarni Nowa Wieś	22	25 40:34
Czarni Pstrąż	22	23 53:39
Silesia Rybnik	22	21 43:37
Unia Krywałd	22	20 40:38
LZS Rogoźna	22	18 34:46
LZS Adamowice	22	18 21:33
Przełom Bujaków	22	15 36:56
Orzeł Jankowice	22	3 9:73

Do klasy A awansował Naprzód Rydułtowy II, LZS Orzeł Jankowice wycofany został z rozgrywek komunikatem Podokręgu nr 10/72.

GRUPA II		
Górnika Pszów II	22	37 77:19
Naprzód Syrynia	22	30 58:23
Forteca Świerklany	22	28 53:28
Kolejarz Zory	22	27 35:23
Czarni Gorzyce	22	25 33:36
MKS Niedobczyce II	22	24 45:35
Naprzód Kokoszyce	22	22 42:39
LZS Bie Zameckie	22	19 46:57
Naprzód Czyżowice	22	14 29:57
Naprzód Zawada	22	14 21:51
Przysiółek Rogów	22	13 34:63
LZS Zabełków	22	11 22:64

Z grupy II do klasy A awansuje Górnik Pszów II, a do klasy C spada LZS Zabełków.

KLASA C (GRUPA I)		
LZS Dębieńsko	18	32 88:22
LZS Palowice	18	25 52:30
LZS Ornontowice	18	20 54:39
Czarni Przeglada	18	20 41:47
LZS Baranowice	18	19 45:48
Postęp Wilcza	18	16 42:68
LZS Szczekowice	18	15 46:45
LZS Rowień	18	14 37:50
LZS Stanowice	18	13 38:53
LZS Chudów	18	6 20:61

Do klasy B awansował LZS Dębieńsko.

GRUPA II		
GKS Wodzisław	14	20 22:5
Górnika Radlin	14	19 24:6
Naprzód Rydułtowy I	14	16 17:13
MKS Niedobczyce	14	16 16:17
GKS Jastrzębie	14	16 14:11
Górnika Pszów	14	12 12:14
KS Górnik ROW Rybnik	14	8 11:20
Polonia Nowawiedom	14	5 5:25

GRUPA II		
Piast Leszczyny	14	20 46:8
MKS ROW Rybnik	14	16 15:9
Górnika Knurów	14	15 20:13
Silesia Rybnik	14	13 16:16
Górnika Czerwionka	14	12 26:23
Naprzód Rydułtowy II	14	12 16:26
Górnika Bogusowice	14	12 11:21
Postęp Wilcza	14	5 8:44

Będą walczyć o II ligę

NA STADIONIE KS Górnik ROW w Rybniku rozegrany został ośmiomeczowy lekkoatletyczny o drużynowe mistrzostwo Polski na szczeblu okręgu. Dwudniowe zawody miały emocjonujący przebieg. Najwięcej punktów zdobyli lekkoatleci katowickiego Startu — 247, którym poważnie zagrażała ekipa gospodarzy. KS Górnik ROW przegrał minimalnie zdobywając w ostatecznej punktacji ośmiomeczu tylko o siedem punktów mniej czyli — 240. 3) KKS Katowice — 213, 4) Iskra Pszczyzna — 146, 5) GKS Tychy — 111,5, 6) Polonia Bytom — 111, 7) Włókniarz Sosnowiec — 85, 8) Pogoń Nowy Bytom — 58,5.

Zajmując drugie miejsce na Śląsku rybnicki lekkoatleci znaleźli się w gronie drużyn, które we wrześniu br. ubiegłym się będą o wejście do II ligi.

Oto konkurencja, w których rybnickanie zajęli czołowe lokaty KOBIECY: oszczep — L. Buchalik 38,62, W. Czorny — 37,42, 800 m — G. Lasak 2:22,0, kula — B. Węglarz 11,31, W. Czorny — 11,06, 4x100 m — 2) KS Górnik ROW (Węgrzyk, Holuszka, Tkocz, Nogaj) 51,7, 1.500 m — G. Lasak 5:05,3, dysk — B. Węglarz 39,92, D. Kucharski 34,92.

MĘŻCZYZNI: kula — K. Filigiel 13,66, 1.500 m — Z. Sznajder 4:10,4, skok wzwyż — R. Pawelec 1,85, 10.000 m — K. Rekus 33:20,6, młot — St. Krywalski 43,90, 800 m — P. Szewda 1:59,3, 3.000 m — Z. Sznajder 9:40,8, dysk — St. Krywalski 39,14, 110 m ppł — A. Kozaczko 15,9, 200 m — A. Tumas 22,5, skok w dal — W. Chwałczuk 7,12, A. Kozaczko 6,93, 4x400 m 2) KS Górnik ROW (Szulik, Szewda, Kudzia, Heine) 3:29,2.

Letnia spartakiada w Kornowacu

BOISKO LZS w Kornowacu będzie w najbliższą niedzielę, 16 lipca miejscem wielkiej masowej imprezy sportowej. Starannemu zarządu GS Pstrążna i działaczy LZS Kornowac odbędzie się tu letnia spartakiada wiejska, na której program złożą się: turniej piłki nożnej o puchar prezesa GS, konkurencje lekkoatletyczne, wyścig kolarski dla niezrzeszonych oraz gry i zabawy dla dzieci.

W wyścigu kolarskim na 20 km trasie start o godz. 13: Brzeziny — Dębień — Lubomia — Pogrzebień — Kornowac startować mogą zawodnicy roczników 1955 — 58. Zgłoszenia uczestników przyjmują: PZ LZS Rybnik, ul. Rewolucji Październikowej 31, tel. 231-92, oraz w dniu zawodów organizatorzy na boisku LZS Kornowac.

szachy

Końcowa tabela mistrzostw grupy I ligi okręgowej:
KS Cieszyń 10 61,5
GKS Tychy 10 58,5
Górnika Czerwionka 10 50
Paleniska Mikołów 10 45,5
Szombierki II 10 45
Wawel Wirek 10 42
Górnika Pszów 10 38,5
Beskid Skoczów 10 38,5
KS Górnik ROW II 10 36
Wyzwolenie Chorzów 10 36
Start Pszczyzna 10 35

KLASA A (GRUPA III)		
Włókniarz Bielsko II	10	58,5
DK Wodzisław	10	49
DK Niedobczyce	10	45,5
ZDK Łaziska Średnie	10	42,5
Huta Łaziska	10	42
Górnika Czerwionka II	10	38,5
Górnika Knurów	10	38,5
Piast Leszczyny	10	34,5
DK Zory	10	33
Górnika Bogusowice	10	28
Start Pszczyzna II	10	27,5
Awans do ligi okręgowej uzyskał Włókniarz Bielsko II.		



Mistrz rybnickiej klasy A — jedenastka MKKS Niedobczyce
Foto: M. Machoczek

Prezentujemy mistrzów

Finisz Niedobczyce uwieńczony awansem

PO KILKULETNIJ kwarantannie w klasie A na boiska ligi okręgowej powróciła jedenastka MKKS NIEDOBECZYCE. Pamiętamy w jak niecodziennych okolicznościach górnicy z Niedobczyce zdobyli upragniony awans, ile kosztował ich wysiłek, samozaparcia i nerwów. Dobiegła końca 120 minута pamiętnego meczu, na neutralnym boisku w Pszowie, z Górnikiem Czerwionka. Piłkarze Niedobczyce resztkami sił odparali zaciekle ataki przeciwnika. Do pełni szczęścia wystarczył im remis. Rozległ się końcowy gwizdek sędziego J. Sobika. Wszyscy wiedzieli, że wynik 0:0 awansuje do ligi okręgowej drużynę Niedobczyce.

Ale zanim doszło do dramatycznego pojedynku na neutralnym boisku wszystkie pasjonowałyśmy się walką wielkiej trójki: Czerwionka — Niedobczyce — KS Górnik ROW III o mistrzostwo klasy A. Po jesiennej serii rozgrywek zdecydowanym faworytem był Górnik Czerwionka, posiadający 4-punktową przewagę nad konkurentami. Lider rozegrał jednak w rewanżowej rundzie rozgrywek kilka słabszych spotkań, wykazując symptomy przemęczenia. I wówczas na samym finiszu mistrzostw do frontalnego ataku

ku na pozycję Czerwionki przystąpił Niedobczyce. Wysokie zwycięstwo 5:1 nad Górnikiem Czerwionka w bezpośrednim spotkaniu wyzwoliło w Niedobczycach fale entuzjazmu i nadziei. Działacze, zawodnicy i szkoleniowcy konsekwentnie teraz dążyli do wytkniętego celu, któremu na imię było — liga okręgowa. Zmobilizowali się w najważniejszym momencie i postawili na swoim. MKKS zrownał siłę ilością zdobytych punktów z Czerwionką i tak doszło do dodatkowego meczu, o którym wspomnieliśmy na wstępie.

Powstały wskutek połączenia się Pogoni z GKS Rymer — Międzyzakładowy Klub Sportowy Niedobczyce posiada bogatą tradycję piłkarską. Przez kilka sezonów występował w lidze okręgowej dając się poznać jako bojowy zespół. Jak to w sporcie bywa po latach wzlotów nastąpił kryzys i MKKS spadł do klasy A. Ale nie na długo. Dziś w Niedobczycach wielka radość, że piłkarze powrócili do ligi okręgowej.

Awans wywalczyli zawodnicy: BARTAS, MATCZAK, KULIK, NOREK, MANKA, KUBEK, PISKUŁA, LISOWSKI, GRUNWALD, DZIEWIOR, MAROSZEK, SAUER, STEFUNKI, WIENIEC, GOŁYSZ, ESSEN, NIEBISZ, BUCHALIK, FRANKIE, GRZEGORCZYK, BRUDNY. Trenerem zespołu jest mgr BUGŁA.

Sukces piłkarzy wyzwolił wśród działaczy rekrytujący się spośród pracowników zakładów opiekuńczych klubów: kop. „Rymer” i Rybnickich Zakładów Naprawczych PW nowo zapal do pracy. Kierownictwo klubu wspólnymi siłami dąży do zapewnienia drużynie jak najlepszych warunków rozwojowych. Pragnieniem całych Niedobczyce jest, by jedenastka MKKS na stałe zdomowała się w lidze okręgowej.

niezności przesłania w terminie do 20 lipca listu zawodników, którzy wezmą udział w rozgrywkach mistrzostw klasy 1972/73. Sporządzając wykazy piłkarzy należy wyszczególnić imię i nazwisko, datę urodzenia oraz nr rejestracyjny każdego zawodnika w PZPN, osobno dla klasy A, B, C, juniorów i trampkarzy.

JESZCZE JEDEN PIŁKARSKI BARAŻ

Znana w podokręgu rybnickim, a w ostatnich rozgrywkach występująca w górnickiej klasie B — jedenastka LZS Jedność Przysiołek zakończyła mistrzowską batalię z jednakowym dorobkiem punktowym jak KS Gwardia Wilcze Gardło. W tej sytuacji o wyłonieniu drużyny awansującej do klasy A zadecyduje dodatkowy mecz, wyznaczony przez Podokręg Gliwice na neutralnym boisku Górnika Sosnica.

CZWARTKOWE DYŻURY W BIURZE PODOKRĘGU

W związku z okresem urlopowym biuro Podokręgu Rybnik czynne będzie od 6 lipca do 5 sierpnia br. wyłącznie w czwartki o godz. od 16-17.

ZGŁOSILI AKCES DO LIGI JUNIORÓW

Drużyny KS Górnik ROW III, Górnika Bogusowice i Piasta Leszczyny, które zajęły czołowe miejsca w rozgrywkach juniorów przy klasie A i B zostały zgłoszone do ligi okręgowej „B”.

„11” WODZISŁAWIA W FINALE

Bardzo dobrze spisuje się w turnieju piłkarskim III Wojewódzkiej Spartakiady Młodzieży reprezentacja pow. wodzisławskiego. Po efektywnym zwycięstwie nad Sosnowcem 4:1 i następnym remisie 0:0 z Bytomiem, wodzisławscy piłkarze zakwalifikowali się do finału w którym 16 i 17 września br. walczyć będą o pierwsze miejsce z reprezentacjami Bierunia Częstochowy i Gliwice.

SILESIA ZAPRASZA DO LIGOCKIEJ KUŻNI

Na rozpoczęcie obchodów 50-lecia istnienia klubu — Silesia Rybnik urządziła w niedzielę, 16 bm. na boisku w Ligockiej Kuźni wielki festyn sportowy. Rozpocznie imprez o godz. 13.

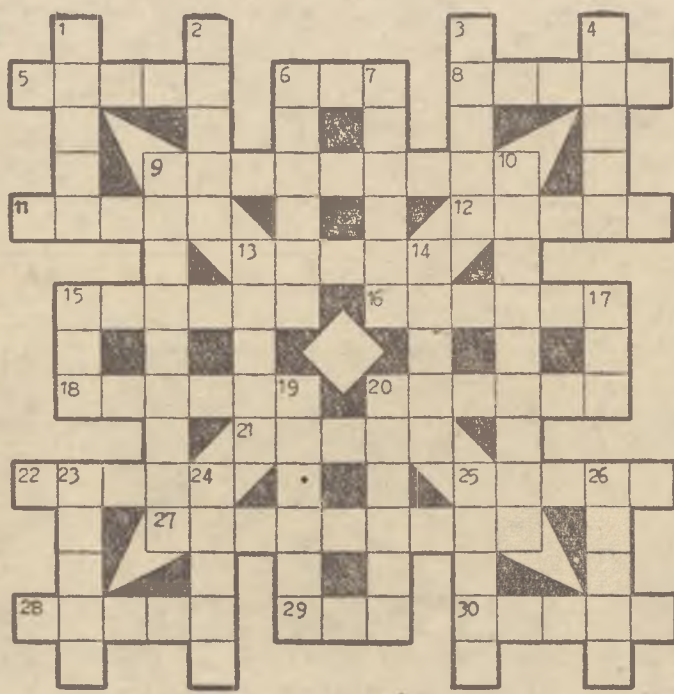
Krzyżówka

nr 25

ZNACZENIE WYRAZÓW:

Poziomo: 5 — gorzej niż powódź, 6 — płynie przez Hiszpanię, 8 — inaczej konkurent, 9 — rzemieślnik, 11 — „budzik” na grzędzie, 12 — rośnie w lesie, 13 — „ubranie” mnicha, 15 — spi pod miedzą, 16 — pożywienie motyla, 18 — frywolny taniec rodem z Parvzy, 20 — „broń” klasy robotniczej, w walce z kapitalistami, 21 — buduje mosty i umocnienia, 22 — państwo w Afryce równikowej, 25 — jedna z wielu w klasie, 27 — żyje w Tiranie, 28 — dźwięk portowy, 29 — postać z elementarza, 30 — wyspa w Zatoce Pomorskiej.

Pionowo: 1 — należy do największych miast naszego globu, 2 — ułatwia pokonywanie przeszkód, 3 — organizuje wczasy i wycieczki (także zagraniczne), 4 — coś dla amatorów latania, 6 — wytwórnia desek, 7 — mieszkawiec Batumi, 9 — wehiкул dla malucha, 10 — przeciwnatarcie, 13 — szarpie nerwy, 14 — przybytek Melpomeny, 15 — rodzaj sieci, 17 — cztery kwartaly, 19 — spotkanie w dyrektorskim gabine-



cie, 20 — może być gimnastyczna, piłkarska, tenisowa, itd. 23 — chroni i zdobi płytę stołu, 24 — zawsze wypływa na wierzch, 25 — sprzęt sportowy, 26 — dawna broń lub dzieło maszynistki.

Pomiędzy Czytelników, którzy w ciągu siedmiu dni nadesła prawidłowe rozwiązania krzyżówki, rozlosowane zostaną nagrody książkowe.

ROZWIĄZANIE KRZYŻÓWKI NR 23

Poziomo: stos, prad, matura, sąsiad, Chorzów, Damazy, jesień, Astrachań, krawat, odstęp, wyprawa, kondor, cygaro, mors, Azja. Pionowo: szerm, szachy, postój, dzieci, miód, dłoń, dramaturg, Czesław, weranda, kask, anonim, Tygrys owacja, Tirana, piwo.

Za prawidłowe rozwiązanie krzyżówki nr 22 nagrody książkowe wylosowali: Ryszard Król — Chwałowice, Teresa Okun — Leszczyny, Maria Podsiadły — Olza, Kornelia Blazel — Łyski i Teresa Wyłychy — Raibórz.

Nagrody książkowe za prawidłowe rozwiązanie krzyżówki nr 23 wylosowali: Krystyna Kuźnikowska — Boguszowice, Witold Smoliński — Urszula Brzoza — Chalupki, Kazimierz Pisarski — Pszów i Gabriela Kwoka — Świerklany Górne.

Ważne dla rolników

Intensywne nawożenie ziemniaków daje lepsze plony

Na terenie pow. rybnickiego pod uprawę ziemniaków pastewnych przeznaczają się aż 25 proc. gruntów ornych. Podczas gdy średnia w Polsce wynosi tylko 17 proc. Mimo tak dużej uprawy ziemniaków potrzeby rynku nie są w pełni zaspokajane, a powstałe braki rokrocznie uzupełniają się dostawami z innych regionów. Należy przy tym podkreślić, że uzyskiwane w pow. rybnickim plony ziemniaków nie są zadowalające — wynoszą przeciętnie 190 q z 1 ha.

W związku ze stworzeniem rolnikom korzystnych warunków kontraktacji trzody chlewnej, istnieje większa potrzeba uzyskiwania wysokich plonów ziemniaków pastewnych, które stanowią podstawową paszę w żywieniu nierogacizny. Jednym z zasadniczych warunków uzyskania wysokiej wydajności z ha jest intensywne nawożenie mineralne, stosowane łącznie z nawożeniem organicznym.

W celu upowszechnienia wśród rolników prawidłowego nawożenia mineralnego pól ziemniaczanych, Rolniczy Rejonowy Zakład Doświadczalny w Śmiałowicach prowadzi od roku 1970 na terenie powiatu pola doświadczalne. Powierzchnia każdego pola, wynosząca 0,5 ha, podzielona została na dwie równe części — I i II. W przeliczeniu na 1 ha, nawożenie w czystym składniku na I i II wynosi: 45 kg azotu (220 kg siarczanu amonu), 45 kg fosforu (220 kg superfosfatu), 15 kg potasu (140 kg soli potasowej 60 — proc.). Natomiast na II nawożony jest dawka dwa razy większa, co w przeliczeniu na 1 ha wynosi: 90 kg azotu (440 kg siarczanu amonu), 90 kg fosforu (520

kg superfosfatu), 150 kg potasu (280 kg soli potasowej 60 — proc.). Plon w drugim przypadku był znacząco większy. Zebrano na łanach B średnio o 46,5 q z 1 ha więcej ziemniaków, co pokrywa poniesione nakłady w postaci zwiększonego nawożenia i pobocznij dając dodatkowo zysk w wysokości 4.200 zł z ha.

Dane powyższe uzyskaliśmy na podstawie wyników uprawy w 1971 roku na polach doświadczalnych u rolników: Bernarda KUKLI w Baranowicach, Piotra PROCKA w Szczepkowie, Brunona NOSIADKA w Golejowie. Uzyskali oni średnio plon ziemniaków z łanu B, intensywnie nawożonego, rzędu 300—350 q z 1 ha. Ziemniaki z plantacji intensywnie nawożonych są odporne i nadają się do dłuższego przechowywania.

W bieżącym roku prowadzi się na terenie powiatu osiem poletek doświadczalnych z między innymi w miejscowości: WILCZA — (u rolnika Władysława JANASIA i Gertrudy KUPKA), NIEDORZYZE — (u ob. Jana SZULIKA), JANKOWICE — (u ob. Gertrudy MISALA), DEBIENSKO — (u ob. Huberta BERNOTA), i CZERWIONKA — (u ob. Karola POKORNEGO).

Równocześnie informujemy, że w okresie wegetacji, poczynając od pierwszych dni lipca i w miesiącu sierpniu, służba rolna organizuje dla rolników szkolenie praktyczne na polu demonstracyjnym, gdzie rolnicy mogą przekonać się naocznie o walorach intensywnego nawożenia ziemniaków pastewnych.

Inż. Danuta ULAK

INFORMATOR

ŚLĄZAK Rybnik — 10 — 14.7. „Na samym dnie”, 15 — 18.7. „Słoneczniki”, 19 — 23.7. „Pamiętnik szalonej gospodyni”.

GÓRNIK Rybnik — 11 — 13.7. „Isadora”, 14 — 16.7. „Jeśli dziś wtorek to jesteśmy w Belgii”, 16.7. poranek: „Trzy opowieści”, 17 — 19.7. „Stopień ryzyka”.

CASINO Knurów — 10 — 12.7. „Viva Tepepa”, 13 — 14.7. „Święta grzesznica”, 15 — 17.7. „Wahadło”, 18 — 20.7. „Jankes”.

CZAR Wodzisław — 12 — 14.7. „Zaraza”, 15 — 19.7. „Na samym dnie”, ZNICH Zory — 12 — 14.7. „Erotissimo”, 15 — 16.7. „Mademoiselle”, 17 — 19.7. „Czyż nie dobiła się koni”.

APOLLO Pszów — 11 — 13.7. „Miraż”, 14 — 16.7. „Szerokiej drogi kochanie”, 17 — 19.7. „Erotissimo”.

SILESIA Gorzyce — 11 — 12.7. „Przebiegi Wranglowi”, 15 — 16.7. „Narkotyk”, 18 — 19.7. „Powrót na miejsce wypadku”.

PANORAMA Rogów — 12 — 14.7. „Białe wilki”, 16 — 18.7. „Piękna Angelika”, 19 — 22.7. „Dwoje na drodze”. GÓRNIK Radlin — 12 — 14.7. „Zabijcie czarną owcę”, 16 — 18.7. „Zwarłowany weekend”, 19 — 21.7. „Czerem, miłość i kindzál”.

DOM KULTURY kop. „Chwałowice” — 13.7. „Pamiętaj o rocznicy ślubu”, 14 — 15.7. „Okruchy życia”, 18.7. „Jesteś już mężczyzną”.

WOJEWÓDZKA SPÓŁDZIELNIA SPÓŁYWCÓW

ODDZIAŁ WODZISŁAW ŚL.

zatrudni następujących pracowników:

- 2 MURARZY
- 2 POMOCNIKÓW MURARSKICH
- 1 ZEBROJARZA
- 8 KRAWCOWYCH — posiadających wieloczynnościowe maszyny do szycia — do pracy chałupniczej w nowo zorganizowanym zespole krawieckim.

Chętnym do pracy oferujemy płace wg taryfikatora obowiązującego w pionie „Spółem” ZSS. Szczegółowe warunki pracy i płacy do omówienia w Dziale Spraw Pracowniczych WSS Oddział w Wodzisławiu Śl., Rynek 12, w godz. od 7,30 do 15,30. 203kr

DYREKCJA MIEJSKIEGO HANDLU DETALICZNEGO

w WODZISŁAWIU ŚL.

zaprasza do wzięcia udziału w zakupach artykułów pierwszej potrzeby

NA TARGOWISKU W JASTRZĘBIU III, PRZY UL. ARKI BOŻKA

które czynne jest od poniedziałku do soboty w godz. 6—15. 204kr

DYREKCJA I LICEUM OGÓLNOKSZTAŁCĄCEGO

IM. POWSTAŃCÓW ŚLĄSKICH W RYBNIKU

ogłasza

PRZETARG NIEOGRANICZONY

na wykonanie remontu elewacji na budynku liceum w Rybniku przy ul. Kościuszki 41.

Otwarcie ofert nastąpi w terminie 14 dni od daty ogłoszenia.

W przetargu mogą wziąć udział przedsiębiorstwa państwowe, spółdzielcze i prywatne.

Dyrekcja zastrzega sobie wybór oferenta wg. własnego uznania. 207kr

„NOWINY” — Redaguje zespół. Adres redakcji: RYBNIK ul. Wysoka 2. Telefony: sekretariat redaktora naczelnego 21-350, sekretarz redakcji 22-488, dział sportowy i reportażowy 22-312. Reklamistów nie zamówionych redakcja nie zwraca. Za treść ogłoszeń redakcja nie odpowiada.

WYDAWCA: Śląskie Wydawnictwo Prasowe RSW „Prasa”, Katowice, ul. Młyńska 1 (Dom Prasy).

Zgłoszenia na prenumeratę przyjmują listownie, urzędy pocztowe oraz Delegatury i Oddziały PUPiK „Ruch” do 10 każdego miesiąca na miesiąc następny. Wszelkich informacji o warunkach prenumeraty udzielają wszystkie placówki „Ruchu” oraz pocztowe.

Skład i druk: Prasowe Zakłady Graficzne RSW „Prasa”, Katowice, ul. Liebknechta 22.

Nakład: 48.225 egz. Zam. 2472/73. R-6

Ogłoszenia drobne

zguby

IRENA BUGDOLL zgubiła kartę wypłat wydaną przez kop. „Borynia”. 29457

JAN ZGANIACZ zgubił legitymację PKP nr 395803 wydaną przez PKP Oddział Trakcji Rybnik. 29459

JÓZEF MANDRYSZ zgubił kartę wypłat i przepustkę stałą wydaną przez kop. „Anna” w Pszowie. 29460

STANISŁAW MISZTAŁ zgubił przepustkę tymczasową wydaną przez Zakłady Koksochemiczne „Radlin”. 29462

STANISŁAW ZAIK zgubił przepustkę tymczasową wydaną przez kop. „Knurow”. 29463

KAZIMIERZ SZCZOTKA zgubił książeczkę bonową nr 43878 wydaną przez PRG Rybnik. 49466

STANISŁAW WAWRZYNEK zgubił przepustkę stałą wydaną przez kop. „Szczylowice”. 29467

STANISŁAW FUCHS zgubił kartę wypłat wydaną przez kop. „Jastrzębie”. 29469

KAZIMIERZ WIESZCZAK zgubił przepustkę stałą wydaną przez kop. „Mosszenica”. 29471

STANISŁAW KOPERA zgubił przepustkę stałą wydaną przez kop. „Jan-kowice”. 29472

JÓZEF ZERZON zgubił książeczkę wełnową wydaną przez Przedsiębiorstwo Geologiczne Katowice. 29474

ZYGMUNT RDUCH zgubił przepustkę tymczasową wydaną przez kop. „I Maja” Wilchwy. 29475

HERBERT GAŁWIK zgubił legitymację służbową wydaną przez Inspektorat Oświaty Rybnik. 29477

WILHELM SZULC zgubił książeczkę wełnową wydaną przez RPST-PW w Rybniku. 29479

ALOJZY PŁONKA zgubił książeczkę wełnową wydaną przez kop. „Jastrzębie”. 29482

MEBLE kuchenne tanio — sprzedam

Rybnik, Kościuszki 34/57. 29484

SYRENE fabrycznie nową — sprzedam. Odbiór w Motoszybie. Informacja: Rybnik tel. 22-779. 29485

rozne

GRYSY marmurowe do terraza (lastriko) białe i czarne poleca Zakład Gryśów — Mirski, Zory, ul. Stawowa. 29425

BEZPIŁOWE mechaniczne czyszczenie parkietów, układanie mozaik parkietów oraz podłóg z tworzyw sztucznych poleca — Paździor, Jastrzębie Zdrój, 22 Lipca 2/4 tel. 62-948. 29421

ZA CZYNNĄ zniżkę w dniu 3.XI 1970 ob. Aleksandra Czubkowskiego z Rybnika przeprasa Władysław Pajgan, Rybnik, Wiejska 50. 29422

LOKAL handlowy o powierzchni 40 m kw. w Knurowie — do wynajęcia. Zgłoszenia w redakcji nr 29480.

FOTO-KOLOR — Leszek Kozłowski, Jastrzębie Zdrój III, ul. Małpolska 27/9 — przyjmuje zamówienia na wykonywanie zdjęć czarno-białych i kolorowych w domu klienta z okazji ślubów, chrztu oraz innych uroczystości. Wykonanie ekspresowe. 29487

RYBNICKA FABRYKA MASZYN

w RYBNIKU, ul. Chrobrego 39

zatrudni natychmiast:

- MASZYNISTĘ posiadającego uprawnienia obsługi maszyn spalinowych do 250 KM,
- PRACOWNIKÓW NIEKWALIFIKOWANYCH — mężczyzn do prac w magazynie i transporcie,
- PRACOWNIKÓW WYKWALIFIKOWANYCH TOKARZY, ŚLUSARZY, SPAWACZY I MURARZY.

Warunki pracy i płacy do omówienia w Dziale Zatrudnienia i Kadr Rybnickiej Fabryki Maszyn. 201kr

PREZYDIUM MIEJSKIEJ RADY NARODOWEJ

MIEJSKA SŁUŻBA DROGOWA W RYBNIKU

PRZYJMIE NATYCHMIAST:

- 2 TECHNIKÓW DROGOWCÓW z co najmniej trzyletnią praktyką i uprawnieniami,
- TECHNIKA MECHANIKA maszyn budowlanych na stanowisko kierownika warsztatu,
- 2 KIEROWCÓW z II i III kat. prawa jazdy na ciągnik Ursus C-385 i samochód Zis,
- OPERATORA walców drogowych,
- OPERATORA koparki „Białorus” i spyocho-koparki,
- 20 ROBOTNIKÓW do prac drogowo-asfaltowych,
- 5 DROŻNIKÓW na pół etatu.

Zatrudnienie na terenie miasta Rybnika.

Place zgodnie z układem zbiorowym Przedsiębiorstw Gospodarki Komunalnej.

Zgłoszenia przyjmuje komórka kadr Miejskiej Służby Drogowej w Rybniku, ul. Marchlewskiego 10, tel. 217-25. 193kr

RYBNICKIE ZAKŁADY WYROBÓW METALOWYCH

HUTA „SILESIA” W RYBNIKU

OGŁASZAJĄ WPISY DLA DZIEWCZĄT

DO SZKOŁY PRZYZAKŁADOWEJ,

do dodatkowo utworzonej klasy specjalności emalierniczej.

Przyjęcie do szkoły odbywa się bez egzaminów wstępnych.

Nauka zawodu trwa w szkole 3 lata i rozpoczyna się w dniu 1 września 1972 r.

Do szkoły przyjmowane są dziewczęta w wieku powyżej 15 lat.

Uczennicom przysługujące następujące wynagrodzenie: w klasie I — 150 zł miesięcznie, w klasie II — 320 zł miesięcznie, w klasie III — wynagrodzenie w wys. około 700 zł miesięcznie.

Ponadto uczennicom przysługują inne świadczenia, takie jak: odzież robocza, ekwiwalent węglowy, urlopy itp.

Kandydaci zobowiązani są dostarczyć następujące dokumenty: a) podanie o przyjęcie do szkoły (2 egzemplarze), b) życiorys (2 egzemplarze), c) pisemna zgoda rodziców lub opiekunów, d) zdjęcia — 5 sztuk, e) świadectwo ukończenia 8-klasowej szkoły podstawowej, f) karta zdrowia ze szkoły, g) wyciąg z aktu urodzenia, h) opinia szkolna wraz z ocenami za I półrocze.

Zgłoszenia i dokumenty przyjmuje codziennie sekretariat Zasadniczej Szkoły Zawodowej w Rybniku, ul. Kościuszki 23. Termin składania zgłoszeń upływa z dniem 10 sierpnia 1972 r. 205kr

Z cyklu:

NASZE DZIECI

Zdjęcie: (K)



Wczasy dla uczących się esperanta

Po raz ósmy Oddział wojewódzki Polskiego Związku Esperantystów we Wrocławiu w porozumieniu z Zarządem Okręgu Funduszu Wczasów Pracowniczych w Ładku Zdroju, organizuje w dniach 18 września — 1 października 1972 r. esperanckie wczasy językowe w malowniczej sudeckiej miejscowości wypoczynkowej Międzygórze.

Wczasy te są organizowane głównie z myślą o samoukach i uczestnikach kursów korespondencyjnych języka esperanto. W Międzygórzu oprócz wypoczynku w położonym wśród gór i lasów Domu Wczasowym „Gigant”, będą oni mieli okazję do wypróbowania swych teoretycznych wiadomości w bezpośrednim kontakcie z cudzoziemcami, ponieważ jedną trzecią część uczestników wczasów stanowią esperantysty zagranicą.

W programie wczasów przewidziano konsultacje językowe dla początkujących i zaawansowanych, prelekcje, wieczór polski, wieczór międzynarodowy, program estradowy w wykonaniu zawodowych aktorów — esperantystów, występ Esperanckiego Zespołu Muzycznego „Muzilo”, wieczór filmów esperanckich, wycieczki itd.

Szczegółowych informacji o wczasach udziela Oddział Wojewódzki Polskiego Związku Esperantystów, Wrocław - 17, ul. Dubois 3.

Przedstawiamy...



ZOFIA GUZY — absolwentka Zasadniczej Szkoły Zawodowej w Pszowie. Obecnie pracuje jako sprzedawczyni w sklepie spożywczym w Wodzisławiu. Cechuje ją wysoka kultura obsługi klientów, przez co zyskuje sobie ich sympatię i uznanie. Fot. M. Machoczek

W letnią niedzielę...

UFF, TE UPALIŁY! Po przydługawym nieco, jak na lato, okresie ochłodzenia, przynajmniej lipcowa aura nie poskapiła nam słońca ani wysokich temperatur. Tak było w zeszłą, pierwszą lipcową niedzielę, którą z powodzeniem nazwać można letnią. Bezchmurne niebo i letni słońce już sprawiły, że w tym dniu wydłubiły się niemal całkowicie ulice Rybnika.

Posiadacze „czterech kółek” i motocykli a nawet zwyczajnych rowerów wybrali się w kierunku Wisły, Ustronia lub Szczyrku, by szukać tam wspaniałego odpoczynku wśród setek samochodów i przy typowym o tej porze kiepskawy zaopatrzeniu w żywność czy napoje. Co przeznaczeni rybni- czanie wybrali się zalew w kierunku ośrodka wypoczynkowego na „Rudzie” lub przystanku PKS, by w przypominających żarowy piec autobusach podjechać do POSTW w Kamieniu lub kąpieliska na „Gzeli”. Zapelnili się także rybnie parki i skwery gdzie na ławkach szukać było



Najprzyjemniej, gdy dokucza upał, jest ochłodzić się lodami.



Piwo dobrze gasi pragnienie — jednak w czasie upałów nie radzimy go nadużywać...



...lepiej skorzystać ze szklanki wody sodowej z sokiem, z ulicznego saturatora. Fot.: M. Machoczek

NASZ MIKROREPORTAŻ

Listy z kolonii...

Nieustabilizowana pogoda w pierwszych dniach bieżącego miesiąca nie popsuła humoru naszym dzieciom, przebywającym na koloniach. Świadczą o tym listy, jakie w ostatnich dniach napłynęły na adres naszej redakcji.

Piszą do nas m. in.:

● Z pięknego Swinoujścia wiele pozdrowień przysyła uczestnicy I turnusu kolonii Rybnickiego Przedsiębiorstwa Budownictwa Węglowego „PEBEROW” wraz z kierownictwem, wychowawcami i personelem administracyjno-gospodarczym.

Jedzenie mamy wspaniałe, apetyty dopisują, humory również. Czekamy jedynie na plażową pogodę.

Dziękujemy tą drogą organizatorom kolonii — dyrekcji i Radzie Zakładowej „PEBEROW” za zorganizowanie nam dobrego wypoczynku.

● Już od tygodnia przebywamy na kolonii letniej, zorganizowanej przez kop. „Borynia” w Szczyrku. Mimo iż przebywamy tu tak krótko, nie możemy narzekać na brak gości. Odwiedzili nas reporterzy Telewizji Katowice i w tym samym dniu po południu oglądaliśmy reportaż z naszej kolonii na ekranie telewizora.

Pogodę mamy niezbyt piękną, ale to nie psuje nam humoru. Rozemniaczone buzie skutecznie zastępują słońce. W dniach pogodnych chodzimy na dalekie wycieczki i powoli poznajemy piękne okolice Szczyrku. Byliśmy na Jaworzynie i przeżyliśmy dużo emocji sunąc w powietrzu wyciągiem krzesełkowym. Apetyty również

nam dopisują. Staramy się nabrać jak najwięcej siły do pracy w szkole no i oczywiście opalić się na Murzynki.

Uczestniczki I turnusu kolonii kop. „Borynia” w Szczyrku

● Dzieciom górników kop. „1 Maja” zorganizowano kolonie letnie w Elblągu, w Szkole Przemysłowej nr 2 przy ul. Robotniczej, której kierowniczką jest p. Małgorzata Rduch. Miasto to, bardzo nam się podoba. Najbardziej jednak cieszy wszystkich bliskość „wielkiej wody”. Organizatorzy kolonii postarali się o to, abyśmy w czasie pobytu tutaj poznali jak najwięcej zabytkowych obiektów tego regionu — mamy bowiem do dyspozycji autokar zakładowy, którym robimy wypadki krajoznawcze.

Zwiedziliśmy już Trójmiasto, zabytkowy Frombork z jego katedrą z XIV w. oraz muzeum im. M. Kopernika, zamek krzyżacki w Malborku i w Kwidzynie. Ogromnym jednak przeżyciem dla wszystkich było zwiedzenie byłego obozu koncentracyjnego w Sztutowie.

Choć podczas trwania turnusu pogoda nam nie dopisuje, humory mamy wspaniałe, czego też życzymy całej redakcji „Nowin”.

Za Waszym pośrednictwem pragniemy przekazać pozdrowienia wszystkim naszym kolegom i koleżankom, którzy pozostali w domu, a organizatorowi naszej kolonii — kop. „1 Maja” serdecznie podziękować za umożliwienie nam poznania tylu ciekawych zabytków w tak krótkim czasie.

Za samorząd kolonijny Jolanta Sowińska

Będzie więcej zieleni

Przy Katowickim Przedsiębiorstwie Materiałów Posażkowych powołano zakład rekultywacji terenów poprzemysłowych. Zakład ten świadczyć będzie swe usługi również na rzecz Rybnickiego Okręgu Węglowego, m. in. przy zagospodarowaniu wyrobisk popiaskowych w Boguszuwicach.

Wychodząc naprzeciw olbrzymim potrzebom w tym zakresie, dyrekcja Rybnickiego Zjednoczenia PW powołała w marcu br. specjalny zespół ekspertów do spraw ochrony środowiska. Przy kop. „Chwałowice”, która posiada już pewne doświadczenia w zagospodarowywaniu zwałów piasków tworzy się brygadę rekultywacji terenów poprzemysłowych. W skład tej brygady wchodzi również tacy specjaliści jak inżynier rolnik, leśnik i ogrodnik.

Opracowano także program konkretnych zadań, których realizacja rozpoczyna się już w br. w Chwałowicach, Jankowicach, Wodzisławiu - Wilchwach, Pszowie i w Jastrzębiu. Program ten, który w najbliższym czasie stanie się przedmiotem obrad Kolegium Rybnickiego Zjednoczenia PW przewiduje zagospodarowanie w ROW — do 1975 r. — 185 ha przykopalnianych zwałów piasków, wyrobisk popiaskowych i odwodnionych zalewisk.

W pierwszej kolejności zagospodarowane zostaną zwały piaskowe, które przy kopalniach RZPW zajmują obszar ok. 150 ha. Stosowane będą 3 metody zagospodarowywania terenów poprzemysłowych: przez przywracanie tym obszarom użytkowności rolnej (metodą Instytutu Uprawy, Nawożenia i Gleboznawstwa w Puławach w oparciu o pomysły doświadczenia wykonane już na kilku ha zwałów piasków przy kop. „Chwałowice”), przez zalesianie (głównie drzewami liściastymi) oraz przez wykorzystanie nieużytków dla celów przemysłowych, jak np. zakładanie na tych obszarach osadników mułowych i urządzanie placów składowych.

Można zatem wyrazić przekonanie, że rozpoczynające się prace nad rekultywacją i zagospodarowaniem terenów poprzemysłowych przywróci ziemi rybnickiej — wodzisławskiej jej — częściowo już zubożałą — życiodajną zielen. Oby nastąpiło to możliwie jak najszybciej.

Marynarskie odwiedziny

Ostatnio w kopalni „Moszczonica” przebywała delegacja oficerów Marynarki Wojennej w osobach: komandora podporucznika Ryszarda Siedleckiego, por. Włodzimierza Koleczyńskiego i ppor. Macieja Drogoniewicza. Goście przybyli do kopalni na



NADESZYŁY ŚWIEŻE POMIDORY...

W TEKSASIE

— Tatusiu, dlaczego ten piosenkarz tak się kotłuje gdy śpie-
wa?
— Bo w ruchomy cel o wiele
trudniej trafić, synku...

PRZESTROGA

Mama-suczka do szczeniaka:
— Uspokój się wreszcie. Je-
żeli nadal będziesz latał tak w
kółko, to rozbijesz sobie nos o
ścianę... i wskazując przechodzą-
cego budłoga dodaje:
— Widzisz, czego on się doi-
gra?

PORADA

Pewien dziennikarz spytał
kiedyś słynnego autora powieści

UŚMIECH nowin

ci detektywistycznych Conan
Doylea:

— Jaka była najlepsza rada,
którą pan otrzymał w życiu?

— Żebym się ożenił.

— Świetnie! A kto jej panu
udzielił?

— Moja obecna żona.



— Ale nie zauważył pan, że
mam również mini-pensję...

NAGRODA

Policjant francuski wręcza
mandat kierowcy.

— Być może — mówi — nie
przekroczył pan dozwolonej
szybkości. Ten mandat to na-
groda za odważną próbę...

PODAREK

— Co zamierzasz kupić swym
przyjaciółom z okazji ślubu? —
pyta Szkot kolega.

— Podaruję im parę gołębi z
mojej farmy.

— To kosztowny podarek,
zrozumiesz się!

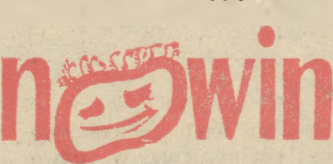
— Nic podobnego. To są prze-
cież gołębie pocztowe, zawsze
powracają...

DOBRY DOWCIP

Rozmawiają dwaj Szkoci.
— Czy znasz już najnowszy
dowcip o nas? — pyta jeden.



Napój orzeźwiający...



— Nie, co to za dowcip?

— Jeśli dasz mi pensa, to ci
go zaraz opowiem.

— Ha, ha, to rzeczywiście do-
bry dowcip!

UPRASZA SIĘ...

W jednym hotelu szkockim w
każdym pokoju wisi kartka o
treści:

„Uprasza się o niedotykanie
urządzeń elektrycznych mokry-
mi rękami przed opłaceniem
rachunku. Dziękujemy”.

TEŻ WIDZIAŁ

— Słyszałeś? Karol leży w
szpitalu.

— Niemożliwe! Przecież do-
piero wczoraj go widziałem tań-
czącego w „Parkowej” z jakąś
szatową blondynką.

— Właśnie! Jej mąż też ich
widział...

ŻYCZENIE

Włodzimierz Majakowski lu-
bił podczas wieczorów autor-
skich popijać mocną herbatę.
Kiedyś podano mu ją z piw-
jącym wiosem.

— Czy mógłbym prosić o her-
batę tęsą — zażartował poeta.

— Oczywiście! — odpowiedział
kucharz.

— Czy mógłbym prosić o her-
batę tęsą — zażartował poeta.

— Oczywiście! — odpowiedział
kucharz.

— Czy mógłbym prosić o her-
batę tęsą — zażartował poeta.

— Oczywiście! — odpowiedział
kucharz.

— Czy mógłbym prosić o her-
batę tęsą — zażartował poeta.

— Oczywiście! — odpowiedział
kucharz.

— Czy mógłbym prosić o her-
batę tęsą — zażartował poeta.

— Oczywiście! — odpowiedział
kucharz.

— Czy mógłbym prosić o her-
batę tęsą — zażartował poeta.

— Oczywiście! — odpowiedział
kucharz.

— Czy mógłbym prosić o her-
batę tęsą — zażartował poeta.

— Oczywiście! — odpowiedział
kucharz.

— Czy mógłbym prosić o her-
batę tęsą — zażartował poeta.

— Oczywiście! — odpowiedział
kucharz.

— Czy mógłbym prosić o her-
batę tęsą — zażartował poeta.

— Oczywiście! — odpowiedział
kucharz.

— Czy mógłbym prosić o her-
batę tęsą — zażartował poeta.

— Oczywiście! — odpowiedział
kucharz.

— Czy mógłbym prosić o her-
batę tęsą — zażartował poeta.

— Oczywiście! — odpowiedział
kucharz.

— Czy mógłbym prosić o her-
batę tęsą — zażartował poeta.

— Oczywiście! — odpowiedział
kucharz.

— Czy mógłbym prosić o her-
batę tęsą — zażartował poeta.

— Oczywiście! — odpowiedział
kucharz.

— Czy mógłbym prosić o her-
batę tęsą — zażartował poeta.

— Oczywiście! — odpowiedział
kucharz.

— Czy mógłbym prosić o her-
batę tęsą — zażartował poeta.

— Oczywiście! — odpowiedział
kucharz.

HOROSKOP

HOROSKOP

HOROSKOP

HOROSKOP

NA OKRES OD 12. VII. — 19. VII.

Taktujmy go na wesoło i z przy-
mrużeniem oka. Nie zawadzi jednak
mieć jedno oko... szeroko otwarte.

BARAN (21. III. — 18. IV.)

W tym tygodniu dobre widoki za-
równo w sprawach osobistych jak i
zawodowych, ale pamiętaj, że to nie
oznacza, żeby podejmować pochopne
decyzje i realizować nieprzemysłane
pomysły. Duże szanse na poprawę, nie
najgorszej zresztą, sytuacji finanso-
wej.

BYK (19. IV. — 20. V.)

Czekają ci zmiany w kręgu spraw
domowych, a raczej osobistych. Trze-
ba będzie się zdecydować na jakiś
ważny krok. Zaczyna się bowiem dla
Ciebie zupełnie nowy okres w życiu.
W kręgu towarzyskim — nie nowego,
ale w finansach — miła nowożan-
ka.

BLIŹNIĘTA (21. V. — 20. VI.)

Uwaga! Nie daj się „zagadać” w ja-
kieś ważnej dla Ciebie sprawie. Trzy-

maś się własnej opinii i konsekwent-
nie ją realizuj. W pracy może nie
wszystko ułoży się najlepiej, ale za
to sprawy prywatne przyniosą niejed-
ną satysfakcję.

RAK (21. VI. — 22. VII.)

Kilka ciekawych propozycji zawo-
dowych bardzo Cię zainteresuje, ale nie
bierz się za wszystko naraz, bo nie
podolasz. Sukcesy w sprawach oso-
bistych i tych najważniejszych w tej
chwili dla Ciebie. A i w pracy wcale
nieźle widoki.

LEW (23. VII. — 22. VIII.)

W tym tygodniu ważne sprawy
wezmą swój dobry początek. Musisz
nimi rozsądnie pokierować, aby do-
prowadzić do równie dobrego finału.
List, który otrzymasz lub wiadomość
która nadejdzie inną drogą — ucie-
szy Cię.

PANNA (23. VIII. — 22. IX.)

Odmiana, dość radykalna, bardzo
Ci dobrze zrobi. Tylko umiejętnie ją
wykorzystaj. Nowe twarze, z którymi
się zetkniesz, okażą się bardzo mile i

interesujące. Nawet jakiś nie wiążący
a ciekawy flirt się kroli...

WAGA (23. IX. — 22. X.)

Będzie w tym tygodniu znakomi-
ta okazja do podjęcia decyzji, z któ-
rą nosisz się od dłuższego już czasu.
Może wpłynie na przyspieszenie tej
decyzji jakiś kłopot zawodowy, który
Ci, niestety, czeka.

SKORPION (23. X. — 22. XI.)

Po co jeszcze dłużej czekać? Krok,
o którym wiesz, trzeba wreszcie zro-
bić. W tym tygodniu właśnie Twoja
decyzja będzie najważniejsza. Możesz
oczekiwać dobrych wyników w pra-
cy zawodowej i pochwały ze strony
szefa.

STRZELEC (23. XI. — 21. XII.)

Masz wszelkie podstawy ku temu,
by patrzeć w nadchodzący tydzień z
 optymizmem. Korzystnie ułożą się
sprawy domowe, nie gorzej społeczne
i zawodowe. Jeśli zamierzasz wy-
jechać, to chyba dobrze, ale na miej-
scu — większa szansa na sukcesy.

KOZIOROŻEC (22. XII. — 20. I.)

Ostrożnie, ale konsekwentnie reali-
zuj swoje bieżące plany. Nie daj się
od nich odwieść, bo racja jest po Two-
jej stronie. W domu — wszystko do-
brze. W pracy — jakieś kłopoty. Ale
wiadomość, którą otrzymasz pod ko-
niec tygodnia — pomoże Ci z tych
kłopotów wybrać.

WODNIK (21. I. — 18. II.)

Spotkasz się ze zrozumieniem dla
swoich aktualnych planów zawo-
dowych. Przychylna atmosfera, która
Cię otacza jest wynikiem wyłącznie
Twojego właściwego postępowania.
Tylko tak dalej. Jedynie wiadomość
otrzymana listownie może nieco ze-
psuć Twój humor.

RYBY (19. II. — 20. III.)

Trudności w pracy. Wielką pomo-
cą w ich usunięciu będzie dobra at-
mosfera, jaką masz w gronie przyja-
ciół. Nie psuj tych kontaktów nie
przemysłanymi wyskokami ani nie-
winnym działaniem, w domu nieźle.